



Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutówka - Olszanica - Sanok - Solina - Ustrzyki - Zagórz

WYMARZONY MIKOŁAJ

Rankiem 6 grudnia niespodziewanie do ustrzyckiego Przedszkola nr 2 przybiegł elf – wystannik gościa z Laponii. Pozostawił przedszkolakom „List od Mikołaja”, który zawierał dokładnie wyliczone zadania do wykonania. Nie były one wcale łatwe.



Fot. T. Szewczyk

O odwiedzinach św. Mikołaja w przedszkolach czytaj na str. 7 i 12

Pranie
dywanów, wykładzin,
tapicerki samochodowej
i meblowej.
FHU „Barka”
Czarna Górna 88b
Tel. 013 461 9264,
kom. 501 798 701.

KURIER
BIURO PODRÓŻY
Turystyka
Tanie latanie
Bilety
KURIER sp. z o.o. tel. 13 46 46 720
Kazimierza Wlk. 6 tel. 13 46 46 724
38-500 Sanok www.kurier-sanok.pl

Pensjonat ORZECH

W Bukowcu (gm. Solina) organizuje
w nowoczesnej restauracji:

- przyjęcia weselne
- chrzty
- komunie
- imprezy okolicznościowe

Zapewniamy:
- klimatyzowaną salę na ok. 140 osób
- profesjonalną obsługę
- wysmienitą kuchnię

Możliwość wynajęcia pokoi
hotelowych dla 30 osób.
Pensjonat „Orzech”
(przy Zalewie Solińskim)
Bukowiec 9, 38-613 Wołkowyja
tel. kom. 601821052, 609432512
tel. fax (013) 470 36 00
www.bieszczady.net.pl/orzech



Ryc. D. Cłpóra

Pięknieje świat! Z godziny na godzinę
W biel śnieżnobiałą szarość się zmienia!
I spójrz – gwiazda weszła nad poloniną,
Już serca nam złoci, już domy opromienia!

A w domach – zapach z lat dziecińczych,
Z choinką, opłatkiem – nadzieją na lepsze,
W blasku choinki wszystko zaraz jest inne:
I my, i ludzie. Ziemia i powietrze.

I noc jakże inna: z anielskim pieniem,
Z naszą kolędą jakże sercu miłą,
I z jednym tylko zawsze życzeniem:
„W dobrych radach, w dobrym bycie
wspieraj jej siłę swą siłą!”

Niech wszystkie treści, jakie zawarł w swoim wierszu Jerzy
Baryła Nowakowski, mają swoje rzeczywiste odpowiedniki
w domach wszystkich mieszkańców Bieszczadów i to nie
tylko w czas Bożego Narodzenia i Nowego Roku

życzy
„Gazeta Bieszczadzka”

NIERUCHOMOŚCI „KWAŚNIAK”

Rzeszów, ul. 3 Maja 14; Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42
www.kwasniak.net 501 393 733, 017 853 80 08

SALON OPTYCZNY „KWAŚNIAK”

Rzeszów, ul. 3 Maja 14
tel./fax 017 852 89 33, 601 504 849; e-mail: optyk@kwasniak.pl

NOCLEGI „U JANUSZA”

Zadwórze 4 (8 km od Ustrzyk Dolnych)

Pokoje z łazienkami, wyciąg narciarski, pszczyki, rowery
www.ujanusza.prv.pl 013 46 11 579; 508 153 376

NATURALNE DEKORACJE



Ustrzyki Dln. ul. 29 listopada 31 za kinem, tel. 461 23 94

Sanok Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych

38-500 Sanok, ul. Głogowa 1
tel/fax (013) 46 488 45; www.nkjo.sanok.pl

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM JĘZYKÓW OBCYCH o uprawnieniach publicznych

prowadzi

STUDIA LICENCJACKIE

LICENCJAT UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO OPIEKUN NAUKOWY KOLEGIUM

1. Specjalność: język angielski
- w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia;
- profil nauczyciel tłumacz i nauczyciel języka biznesu.
2. Specjalność: język niemiecki
- w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia.
3. Specjalność: język francuski
- w dziennym systemie kształcenia.

Dokumenty (podanie, 2 zdjęcia 30x42, 3 zdjęcia 45x65, świadectwo
dojrzałości lub dyplom, zaświadczenie lekarskie o przydatności
do zawodu nauczycielskiego) należy składać w siedzibie Kolegium
ul. Głogowa 1, tel. (013) 46 488 45.

Egzamin odbędzie się

9 lutego 2008 r.

(Dokumenty należy składać do 8.02.2008 r.)
Informacje dodatkowe tel. kom. (0) 603860187

Dom „Górnika” ul. Naftowa 2, Ustrzyki Dolne
BAL SYLWESTROWY 2007/2008
Rozpoczęcie
godz. 19.00
Cena: 400 zł/para
OFERTA
- 3 gorące posiłki
- 4 zimne przekąski
- wódka 0,5 na parę
- deser
- owoce
- napoje zimne i gorące
- szampań
www.gornik-wesele.kylos.pl
Kontakt i rezerwacja
tel. 660 482 571, 604 130 443
ROCK & ROLLOWY
ZESPÓŁ MUZYCZNY
ORION

„PROFIL”

Sanok ul. Okulickiego 8
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

OGRODZENIA

**BRAMY
BALUSTRADY**

Producent
siatki ogrodzeniowej

INFORMACJE

Starostwo na swoim

Od 1 grudnia Starostwo Powiatu Bieszczadzkiego funkcjonuje w swoim budynku przy ul. Bełskiej 22. Wprawdzie na parterze trwają jeszcze prace remontowe i porządkowe, ale na pozostałych kondygnacjach już wszyscy pracują.



Trwa porządkowanie sali konferencyjnej

Fot. T. Szewczyk

Budynek ten został przez powiat bieszczadzki odkupiony od Polskiej Akademii Nauk za 430 tys. zł. Wg pierwotnego zamysłu miały się w nim mieścić sąd i prokuratura. Kiedy komisja z Ministerstwa Sprawiedliwości uznała, że nie nadaje się do tego celu, ówczesny samorząd powiatu podjął decyzję o wykorzystaniu go na starostwo.

Po częściowym remoncie znalazły tu swoją siedzibę Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna i filia Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej.

Jedną z moich pierwszych decyzji jako starosty dotyczyła jak najszybszej przeprowadzki do tego budynku – mówi Krzysztof Gąsior.

Od lipca b.r. dwie firmy rozpoczęły więc dalsze roboty remontowo-modernizacyjne. Jedną zajmowała się pracami budowlanymi, druga wykonywała instalacje elektryczną, telekomunikacyjną i komputerową. Remont z wymianą stolarki okiennej i drzwiowej kosztował 450 tys. zł.

- Myślę, że to miało sens – dodaje starosta bieszczadzki. – Skoro był

własny budynek, to po co było płacić za dzierżawę co miesiąc ok. 16 tys. zł. Myślę, że koszty utrzymania nowej siedziby będą niższe. A poza tym inaczej człowiek się czuje na swoim. Widać to było też po pracownikach. Wszyscy byli bardzo zaangażowani w przeprowadzkę, zostawali po godzinach i urządzali swoje kąki.

Przenosiny starostwa nie oznaczają, że wszystko zostało już zrobione. Pilne sprawy do wykonania to odwodnienie budynku, zastąpienie stropodachu dachem stromym, docieplenie ścian i elewacje, budowa podjazdu dla niepełnosprawnych i drogi dojazdowej od ul. Pionierskiej. W następnym etapie trzeba będzie się jeszcze zająć remontem i zagospodarowaniem tych pomieszczeń, w których dawniej znajdowały się hotelowa kuchnia i stolówka.

- Będziemy czekać na jakiś program, który pozwoli na ściągnięcie na te cele środków zewnętrznych – mówi K. Gąsior.

W nowej siedzibie znalazły się wszystkie wydziały starostwa, które do tej pory były w budynku Nadleśnictwa Brzezi D., i Powiatowy Urząd Pracy.

Interesanci, którzy przyjadą do starostwa samochodami, mogą – dzięki przychylności prezesa SHU „Halicz” i dzierżawcy „Myśliwskiej” – skorzystać z parkingu przy restauracji.

T. S.

Trzy podejścia ŚDS-u

Budynek i otoczenie Środowiskowego Domu Samopomocy w Ustrzykach Dolnych jesienią tego roku zmieniły wygląd. Prace te kosztowały ponad ćwierć miliona złotych.

Przeznaczono je na wykonanie chodników przed budynkiem ŚDS, wymianę części ogrodzenia oraz zakup urządzeń do monitoringu obejścia. Część tych środków spożytkowano zaś na zakup pieca



Fot. T. Szewczyk

- Była dość duża rezerwa celowa w budżecie państwa z przeznaczeniem dla ŚDS-ów. Te województwa, które się sprężyły, to coś wywalczyły. Podkarpackie dzięki operatywności dyrektora Wydziału Polityki Społecznej PUW Mirosława Przewoźnika było wśród nich – mówi szef ustrzyckiego ŚDS-u Ryszard Urban.

Ustrzycki ŚDS też tej okazji nie przepisał i składał zapotrzebowanie... trzykrotnie. I to za każdym razem z dobrym skutkiem.

W pierwszym rozdaniu udało się pozyskać 70 tys. zł. Pieniądze te wyłożono na budowę parkingu, remonty szachtów i zrobienie do pracowni szaf wnękowych. Drugie podejście zakończyło się zdobyciem 60 tys. zł. Środki te zostały wykorzystane na odnowienie elewacji. Trzeci wniosek opiewał na 83 tys. zł.

do wypalania ceramiki oraz sprzętu komputerowego.

Do remontu budynku włączyła się również ustrzycka gmina. Z jej budżetu do odnowienia elewacji dołożono 13 tys. zł, zaś do chodnika – 4 tys. zł. Ponadto za ponad 30 tys. zł wymieniono okna i drzwi w Wydziale Oświaty UM.

- Na tym prace w ŚDS się jeszcze nie kończą – stwierdza ustrzycki burmistrz Henryk Suluja. – W przyszłym roku za przeszło 100 tys. zł z Norweskiego Mechanizmu Finansowego wykonane zostanie ocieplenie stropów, pokrycie dachu papą termozgrzewalną oraz zmodernizuje się instalację centralnego ogrzewania.

t. s.

Odwołanie dyrektora UDK

W połowie listopada został odwołany dyrektor Ustrzyckiego Odkultury Bogdan Augustyn. Jego obowiązki pełni Wojciech Szott.

- Nie była to łatwa decyzja. Nie podjąłem jej pod wpływem chwili, lecz dojrzewała bardzo długo. Jest wynikiem wielu rozmów z radnymi, z sołtysami, z mieszkańcami – wyjaśnia ustrzycki burmistrz Henryk Suluja. – Współpracowałem z dyr. B. Augustynem prawie 7 lat. Przebiegało to różnie. Były wzloty i upadki. Uważam, że istnieje konieczność zmiany form pracy UDK tak, by zaspokajać potrzeby zarówno miasta, jak i wioski. Poza kierowaniem UDK dyrektor odpowiada też za funkcjonowanie świetlic wiejskich. Budynek UDK został za duże pieniądze wyremontowany. Mieszkańcy oczekują, żeby był lepiej wykorzystywany, żeby tam się zaczęło coś dziać.

Pelnienie obowiązków dyrektora UDK do czasu przeprowadzenia konkursu powierzono Wojciechowi Szottowi.

t. s.



Ryc. Z.Z.

Zdrowych, spokojnych i prawdziwie radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wielu szczęśliwych chwil w nadchodzącym Nowym Roku mieszkańcom gminy Olszаницa oraz wszystkim czytelnikom gazety

Wójt Gminy
Krzysztof Zapala
Przewodniczący Rady Gminy
Tadeusz Darosz

Z głębokim żalem żegnamy
śp. Czesławę Jędzurę

- wieloletniego członka Rady Nadzorczej i pracownika
Spółdzielni Handlowo-Usługowej „Halicz”
w Ustrzykach Dolnych
Mężowi i Rodzinie
składamy szczerze wyrazy współczucia

- Rada Nadzorcza, Zarząd
i pracownicy SHU „Halicz”.

Z żalem pożegnaliśmy tragicznie zmarłą
ś. p. Zofię Rosiek

Mimo poważnej choroby, która ograniczała jej sprawność, była bardzo aktywna w naszym środowisku i życzliwa dla innych. Zawsze starała się pomóc tym, którzy tej pomocy potrzebowali.

Bez niej w Lutowskich zrobiło się smutniej.

Koleżanki

Koleżance Renacie Uszak
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają
współpracownicy z apteki szpitalnej
SP ZOZ w Ustrzykach D.

„GB” zaproszona

Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

- Burmistrz Miasta Bettelem oraz Abu Omara z Jerusalemu TT i Stowarzyszenie Polskich Mediów na bożonarodzeniową sesję dziennikarską w Ziemi Świętej z m.in. Wigilią w Bettelem, pasterką w Bazylice Bożego Narodzenia i udziałem w Międzynarodowym Festiwalu Kołęd;

- Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego do Wrocławia, Świdnicy, Polanicy Zdroju i Dusznik Zdroju na konferencję, wyjazd studyjny i warsztaty dla dziennikarzy w ramach programu promocji dziedzictwa kulturowego oraz walorów turystycznych Dolnego Śląska;

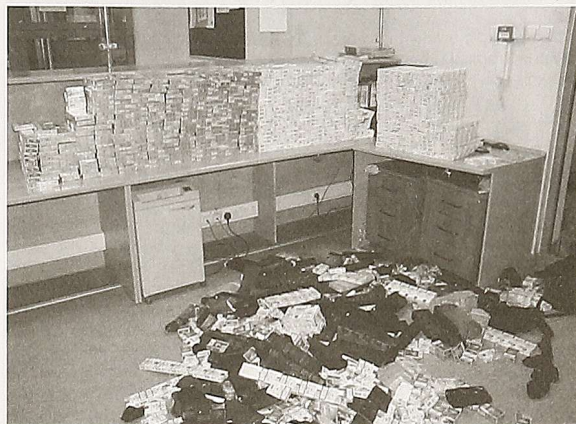
- Podkarpacki Zakład Przewozów

Panu
Zdzisławowi Rudzińskiemu
wyrazy szczerego
współczucia
z powodu tragicznie
zmarłej
wnuczki Iwony
składają
Tadeusz Wojtaszek
z żoną.

INFORMACJE

Im dłużej, tym więcej

Z pociągu Chyrów-Sanok 6 grudnia celnicy z Oddziału Celnego w Krośniku „wyjęli” ponad 3,5 tysiąca paczek ukraińskich papierosów różnych marek. – Nie był to jakiś wyjątkowy dzień – mówi jeden z celników. – Tak jest prawie codziennie.



Urobek celników z jednego pociągu

Fot. OC Krośnienie

Pociąg międzynarodowy Chyrów-Sanok jest ostatnio niezwykle popularny. Jedzie nim zazwyczaj ponad 200 osób. Pasażerowie zajmują wszystkie miejsca siedzące, a wielu z nich jedzie na stojąco. – Boją się tych zmian, które wiąże się z naszym wejściem do strefy Schengen – wyjaśnia celnik. – Chcą wykorzystać jeszcze ten czas przed 21 grudnia i jak najwięcej razy obrócić. Już nie „Rasputin”

Kilka lat temu potocznie pociąg ten nazywano „Rasputinem”. Nazwa nie wzięła się bezpośrednio od nazwiska kontrowersyjnego mnicha, który stał się faworytem rodziny cara Mikołaja II, lecz od marki alkoholu, który wówczas dominował w bagażach.

Dzisiaj pociąg ten powinien się nazywać raczej „Prima” albo „Monte Carlo”. Jadący nim podróżni nie nastawiają się już głównie na przewiezienie przez granicę ukraińsko-polską alkoholu, lecz zajmują się przede wszystkim przemycając papierosy.

– Z każdego pociągu wyciągamy ok. 200 kartonów papierosów – mówi jeden z krośnickich celników. – Ich ilość zależy głównie od tego, jak długi jest postój na granicy. Im dłuższy postój, tym więcej wyciągamy.

Nierówny bój

Na Ukrainie papierosy są prawie trzy razy tańsze niż w Polsce. Jest więc na nich niezła przebitka. Papierosy łatwiej niż wódkę schować na

sobie i w wagonie, co ułatwia ich przemycenie przez granicę. Poza tym papierosy o wiele łatwiej się sprzedaje, bo w związku z różnicą cen popyt na nie jest duży.

Praktycznie w każdym zakamarku pociągu upchane są paczki papierosów.

– W miarę możliwości odkrywamy te schowki – stwierdza celnik. – Ale bój jest nierówny. Ponad 200 ludzi ma godzinę na porozkreślenie wagonów i schowanie papierosów podczas postoju pociągu w Chyrowie oraz w czasie jazdy z Chyrowa do granicy. Potem tylko czterech ludzi ma najwyżej godzinę na ponowne porozkreślenie wagonów i odszukanie ukrytego towaru.

Papierosy są wszędzie

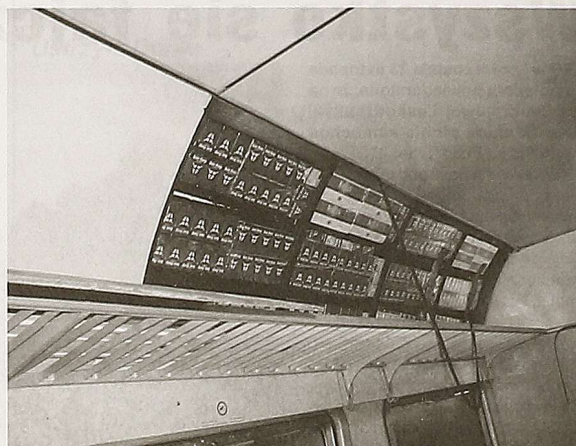
Chowający odznaczają się ogromną pomysłowością. Wszystkie elementy, które nadają się na skrytki, są na nie wykorzystywane. Papierosy są w kaloryferach, w lampach, w sufitych, w lukach pomiędzy ścianami a sufitami, w boilerach, w rozprutych siedzeniach, a nawet w skrynkach elektrycznych, w których część urządzeń jest pod napięciem.

Bardzo często paczki papierosów ukryte są także w pojemnikach na śmieci, z wierzchu przysypane odpadkami. Z pewnością niewielu nabywców zdaje sobie sprawę, że ich cygarety – być może – pokonały granicę w... ubikacji. To też jeden ze sposobów przemytu. Kartony z papierosami zawiąza się w szczelne worki, potem wpuszcza do muszli, a na to idzie „naturalne maskowanie”.

– Nasi funkcjonariusze wiedzą o tych różnych schowkach – mówi jeden z celników. – Brakuje nam jednak czasu, żeby to wszystko powyciągać. Pociąg nie może przecież stać na granicy 10 godzin.

To się zmienia

Do końca zbliżają się prace związane z rozbudową przejścia granicz-



Łuki zostały dokładnie zagospodarowane

Fot. OC Krośnienie

nego w Krośniku. Już niedługo ma być oddany do użytku nowy pawilon odpraw podróżnych jadących pociągami. Celnicy liczą, że dzięki temu ich działania będą o wiele skuteczniejsze.

– Wszystkich podróżnych będzie się wysadzać z pociągu. Ludzie wraz z bagażem będą przechodzić przez salę odpraw – opisuje przyszłą procedurę jeden z nich. – W tym czasie nasi funkcjonariusze będą mogli spokojnie „rozkreślić pociąg” i wyjąć cały przemycany towar.

T. S.

Śmierć na drodze

W wypadku drogowym, do którego doszło 7 grudnia rano w Lutowskich, zginęła piesza 56-letnia Zofia R.

Do wypadku doszło ok. godz. 6.30. Jak mówi jedna z mieszkanki Lutowskich, Zofia R. szła na przystanek. Autobusem kursowym miała tego ranka pojechać do Ustrzyk D.

Na prostym odcinku drogi została potrącona przez volkswagena passata, jadącego od strony Smolnika w kierunku Czarnej. Piesza wskutek odniesionych obrażeń poniosła śmierć na miejscu.

Policjanci z KPP w Ustrzykach Dolnych wyjaśniają okoliczności tego tragicznego wypadku.

h. t.

KPOLICYJNA KRONIKA

Władysław W. 20 listopada zawiadomił leską KPP, że ktoś ukradł z jego posesji w Lesku dwie butle z gazem.

Jan B. 22 listopada powiadomił KPP w Ustrzykach D. o kradzieży z samochodu „Liaz” dwóch akumulatorów. Pojazd był zaparkowany w Brzegach D. Wartość strat oszacowano na 1000 zł.

Funkcjonariusze KPP w Lesku 22 listopada zatrzymali bezdomnego Kazimierza S., który włamał się do kiosku „Ruch” w Lesku, skąd ukradł kilka paczek papierosów. Sprawca kradzieży został przewieziony do szpitala psychiatrycznego w Żurawicy.

Kierująca toyotą avensis Ewa J. 22 listopada w Glinem najechała na przebiegającą przez jezdnię samą. Wskutek zderzenia ze zwierznięciem samochód został uszkodzony.

W Bereźnicy Wyżnej 23 listopada doszło do pożaru budynku, będącego własnością Henryka B. W wyniku pożaru spaliła się częściowo elewacja budynku oraz konstrukcja dachu. Wartość strat została wstępnie oszacowana na ponad 3 tys. zł.

Strażnik Straży Leśnej 23 listopada ujawnił w Lutowskich tuszę sarną. Łania została skusowana za pomocą wryków, wykonanych z linki stalowej. Wartość szkody poniesionej przez Nadleśnictwo Lutowskie oszacowano na 4 tys. zł.

Policjanci KPP w Lesku 25 listopada zatrzymali Jana B., który ok. godz. 23.30 w klubie nocnym „Capitol” w leskim rynku podczas bójki na dysko-

te uszkodził twarz i nos Artura K. Jan B. po zatrzymaniu został przewieziony do Policji w Osób Zatrzymanych przy KPP w Sanoku.

Paweł T. z Olszanic 25 listopada zawiadomił policję o kradzieży na jego szkodę dwóch telefonów komórkowych „Nokia” łącznej wartości ok. 750 zł. Do kradzieży doszło ok. godz. 2.00 w nocy w dyskotekę „Premiera” w Hoczwi.

Jakiś złodziej włamał się 26 listopada w Baligrodzie do warsztatu ślusarskiego Janusza K. Sprawca po wyrowniu kłódki w drzwiach wejściowych wszedł do środka i ukradł dwa silowniki, koła samochodowe i stół do heblarki wraz z oprzyrządowaniem. Wartość złodziejskiego łupu oszacowano na 3 tys. zł.

Urszula T. z Ustrzyk D. powiadomiła 26 listopada miejscową KPP o tym, że ktoś ukradł jej z torebki dowód osobisty. Do kradzieży doszło w czasie podróży autobusem na trasie Ustrzyki D.-Lublin.

Wykonujący czynności służbowe policjant z sekcji prewencji ustrzyckiej KPP 26 listopada, kierując oznakowanym samochodem służbowym, podczas wymijania się na drodze Ustianowa-Lobozew z nieustalonym autem stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do rowu.

Kierujący oplem kadettem Marcin P. 26 listopada w Brzegach D. stracił panowanie nad pojazdem i doprowadził do zderzenia z oplem omegą, prowadzonym przez Radosława B.

Na ul. 1 Maja w Ustrzykach D. 26 listopada doszło do kolizji drogowej volkswagena golfa, kierowanego przez Bartłomieja R., i volkswagena passata, prowadzonego przez Jana T.

W Uhercach Mineralnych 27 listopada kierujący volkswagenem golfem Kamil M. po wjechaniu na luk drogi wpadł w poślizg, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z volkswagenem golfem, prowadzonym przez Tomasza O.

Na przejściu granicznym w Krośniku 27 listopada Grzegorz P., kierujący oplem omegą, najechał na zamknięty szlaban, powodując jego uszkodzenie.

Kierujący fiatem punto Krzysztof K. 27 listopada na ul. Dobrej w Ustrzykach D. nie dostosował szybkości do warunków drogowych, wskutek czego wpadł poślizg i zjechał na przeciwny pas ruchu. Nie chcąc dopuścić do zderzenia, jadący z przeciwnej strony samochodem „Lublin” zjechał na chodnik i uderzył w znak drogowy.

W Ustrzykach D. na ul. Jasień 27 listopada kierujący fiatem Wojciech S. nie dostosował prędkości do warunków drogowych, w wyniku czego najechał na zaparkowany na poboczu samochód ciężarowy „Star”.

Mieszkaniec Wojtkowej Kazimierz S. powiadomił 28 listopada ustrzycką KPP, że w pierwszej połowie 1999 r. Andrzej G. z Równi przywłaszczył sobie jego plug do ciągnika gąsienicowego DT-75. Przywłaszczone mienie zostało wycenione na 5000 zł.

Na ul. Unii Brzeskiej w Lesku 29 listopada jadący fiatem seicento Marian G. nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącej przez jezdnię na oznakowanym przejściu Krystynie

F., wskutek czego potrącił piesza. Poszkodowaną przewieziono do miejscowego szpitala.

Funkcjonariusze z Rewiru Dzielnicy z Olszanic 29 listopada w Wańkowej zatrzymali do kontroli fiata seicento, prowadzonego przez Romana U. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 2,76 promila alkoholu. Za swój czyn nietrzeźwy kierujący odpowie przed sądem w trybie przyspieszonym.

Do leskiej KPP 29 listopada zgłosiła się Anna R. i złożyła zawiadomienie, że mąż Jarosław R. telefonicznie groził jej pozbawieniem życia.

Policjanci z leskiej KPP 29 listopada zatrzymali w Lesku Patryka I., który miał przy sobie środki narkotyczne. Po zatrzymaniu został on przewieziony do PDOZ w Sanoku. Przed sądem odpowie za złamanie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Leska KPP 1 grudnia została powiadomiona, że na ul. Unii Brzeskiej w Lesku doszło do potrącenia przez samochód osoby na przejściu dla pieszych. Kierujący volkswagenem golfem, dojeżdżając do przejścia, nie zachował należytej ostrożności i potrącił Andrzeja N., następnie wjechał na chodnik i uderzył w latarnię. Poszkodowany pieszy doznał obrażeń ciała i został przewieziony do miejscowego szpitala. Samochód zabezpieczono w celu przeprowadzenia szczegółowych oględzin.

Prowadzący audi Robert D. 1 grudnia w Brzegach D. nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, wskutek czego wpadł w poślizg i uderzył w nadjeżdżające z przeciwnej strony audi.

Funkcjonariusze PSG Krośnienie 1 grudnia podczas odprawy granicznej

zatrzymali obywatela Ukrainy Romana D., który użył jako autentycznego podróbnego dokumentu ubezpieczenia mercedesa.

W Hoszowie 1 grudnia jadący nissanem Jarosław P. stracił panowanie nad pojazdem i w trakcie wymijania z daewoo matiz, prowadzonym przez Ludwika W., doprowadził do otarcia i uszkodzenia pojazdów.

Patrol drogowy z ustrzyckiej KPP 1 grudnia w Leszczowatę zatrzymał do kontroli peugeota, którym kierował Adam N. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 0,3 promila alkoholu.

Mieszkanca Ustrzyk D. Anna R. 3 grudnia powiadomiła miejscową KPP o włamaniu do jej piwnicy. Włamywacz po otwarciu kłódki zatraskowej wszedł do wnętrza i ukradł czaszę anteny satelitarnej wartości 100 zł.

Do leskiej KPP 3 grudnia zgłosił się Mateusz G. z Olszanic i złożył zawiadomienie, iż poprzedniego dnia ok. godz. 21.00 w Myczkowcach Arkadiusz P. i trzech inni mężczyźni zniszczyli mu nogami karoserię samochodu BMW. Szkody zostały wycenione na 600 zł.

Mirosław P. z Ustrzyk D. 3 grudnia zawiadomił miejscową KPP, że ktoś z szafki w pokoju w internacie w Przemyslu ukradł jego synowi aparat słuchowy wartości 3335,50 zł.

W Jalołem 4 grudnia kierujący fiatem ducato Piotr K. potrącił sarnę, która nagle wbiegła na jezdnię.

Franciszek W. 5 grudnia w Krośniku kierował po drodze publicznej volkswagenem passatem, będąc pod wpływem alkoholu. W wydychanym przez niego powietrzu znajdowały się 0,64 promila alkoholu.

INFORMACJE

Wszystko się fajczyło

KPP w Lesku została 23 listopada po południu powiadomiona, że na drodze krajowej Lesko-Ustrzyki D. w Glinem płonie samochód dostawczy „Ford Transit”.

- Zaczęło się palić pod maską. Nie wiem, czy ktoś próbował gasić to gaśnicami, bo nie byłem tam od samego początku. Jak tam dojechałem, to nikt nie gasił. Czekano na strażaków. Ogień bardzo szybko wyszedł na zewnątrz. Potem już zapaliło się w środku, w kabinie. Było pełno dymu i dużo ognia. Jak przyjechała straż, to wszystko się fajczyło – opowiada jeden ze świadków pożaru.

Strażacy z KP PSP w Lesku po przejeździe zabrali się do gaszenia płonącego auta. Poszło im to – jak dodaje świadek – sprawnie i szybko, ale „co się miało spalić, to się spaliło”.

W wyniku pożaru spalił się silnik, część karoserii i część wnętrza pojazdu. Wartość strat, poniesionych



Co się miało spalić, to się spaliło

wskutek tego zdarzenia przez właściciela auta Aleksandra P., zostanie oszacowana przez rzeczoznawcę. Jak wynika ze wstępnych ustaleń,

Fot. A. Szczerbicki

najprawdopodobniej przyczyną zapalenia się samochodu było zwarcie instalacji elektrycznej.

h. t.

Pół roku za podstęp

W czasie oględzin paszportu obywatela Ukrainy, chcącego 6 grudnia wrócić do swojego kraju przez przejście w Krośniku, funkcjonariusz SG stwierdził brak polskiego stempla wjazdowego. W przypadku obywateli państw spoza UE taki stempel jest obowiązkowy.

Obywatel Ukrainy jechał jako pasażer fordem z sanocikami numerami rejestracyjnymi. Jak wynikało z wyjaśnień kierowcy, Ukrainiec dosiadł się do niego w Krośniku.

W wyniku dalszych czynności ustalono, że obywatel Ukrainy przebywał w Czechach. Czeska wiza, którą miał w paszporcie, utraciła ważność w lipcu b.r. Przyznał się, że granicę czesko-polską przekroczył nielegalnie. Został do Polski „przemycany” za 100 dolarów amerykańskich przez jakiegoś Czecha.

Za próbę przekroczenia granicy państwowej wbrew przepisom, „używając podstęp”, groziła mu kara pozbawienia wolności do lat 3.

Prokuratura Rejonowa w Lesku zaproponowała mu wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania. Sprawca przystał na to. Wymierzono mu karę pozbawienia wolności na 6 miesięcy z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 2 lata.

a. z.

Po paleniu i po picciu

Funkcjonariusze PSG Krośnik 24 listopada przeprowadzali czynności kontrolne w okolicy bazaru w Ustrzykach D. Ich wynikiem była wpadka mieszkańca jednej z podgorlickich wiosek.

W czasie kontroli w jego reaulacie zostały ujawnione wyroby tytoniowe i alkoholowe. I to w dość pokaźnych ilościach. Wyciągnięto 79 paczek papierosów „Monte Carlo”, 20 paczek „LM” oraz 19 paczek „Classics”. Jeszcze lepsze było zaopatrzenie w spirytualia: 12 butelek o pojemności 0,7 l. „Chłodny jar”, 8 półlitrów „Pszenicznej”, fiaskę 0,7 l. „Prywatnej kolekcji”, pół litra „Chlebnego daru” i butelkę 0,7 l. „Miodowej”.

Wartość rynkowa ujawnionych i zatrzymanych towarów bez polskich znaków akcyzy została oszacowana na 1753 zł.

- Właściciel tych wyrobów powiedział, że zakupił je w Ustrzykach D. od nieznanego obywatela Ukrainy – informuje jeden z oficerów PSG Krośnik. - Mówił, że papierosy kupował po 2,5 zł za paczkę, zaś za butelkę wódki o pojemności 0,7 l. płać po 15 zł.

Odpowie on przed sądem za popełnienie przestępstw z art. 65 par. 4 (paserstwo akcyzowe) i art. 91 par. 4 kks (paserstwo celne) kodeksu karno-skarbowego.

h. t.

Ogłoszenie

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust.1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. nr 261 poz. 2603 z 2004 r. z późn. zm..) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. przy ul. Kopernika 1 zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń od 14 grudnia 2007 r. do 28 stycznia 2008 r. wykaz niżej. Wym. nieruchomości:

a) lokale mieszkalne położone w Ustrzykach D. przy ul. Fabrycznej 29/6, ul. Fabrycznej 29/17, ul. Gombrowicza 39/13, pl. Chopina 4/5, ul. Korczaka 4/25 i ul. Korczaka 4/32 - przeznaczone do sprzedaży na rzecz najemców;

b) działka nr 1210/2 o pow. 0,0189 ha położona w Ustrzykach D. - przeznaczona do oddania w wieczyste użytkowanie wraz z przeniesieniem prawa własności znajdującego się na tej działce budynku na rzecz osoby, która wybudowała ze środków własnych przedmiotowy budynek na podstawie pozwolenia na budowę.

mgr Alicja Kisielewicz
- kier. Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami

Z towarem, ale bez dokumentów

Funkcjonariusze PSG z Krośnika i II Wydziału Odwodowego SG z Sanoka prowadzili 28 listopada działania w rejonie bazaru w Ustrzykach D.

Podczas kontroli u jednej z mieszkanki wiośki pod Krośnem znaleziono 103 paczki papierosów „Classics”, 20 paczek „Prima”, a także 13 butelek wódki 0,7 l. „Chłodny jar” i dwie półlitrówki „Pszenicznej”.

Zatrzymana kobieta nie miała przy sobie żadnych dokumentów. Próbowano ustalić jej personalia funkcjonariuszom podawała różne dane osobowe.

W wyniku współpracy z Komendą Miejską Policji w Krośniku w końcu ustalono jej prawdziwe imię i nazwisko oraz adres. Później o zdarzeniu powiadomiono jej syna, który zobowiązał się do odebrania matki i odwiezienia do domu.

h. t.

**ZAKŁAD PRALNICZY
ADAM NOWOCIN**

**Ustrzyki Dolne
ul. Dwernickiego 2**

**Wjazd od ul. Naftowej
naprzeciw
„Domu Górnika”
(dawna szkoła zawodowa)**

**Czynny pon.-pt.
w godz. 8.00-16.00
Tel. (013) 461 23 99**



Ustrzyki D., ul. Rynek 19
tel. (13) 461 10 71, (13) 461 10 72
www.bieszczadzka.com
recepja@bieszczadzka.com

Łada przepada

Ok. godz. 3.00 nad ranem 24 listopada na przejściu granicznym w Krośniku do odprawy celnej podjechała łada na ukraińskich numerach rejestracyjnych. Celnicy skierowali ją do kontroli szczegółowej.

Funkcjonariusze celnicy w przerobionym zbiorniku paliwa oraz w specjalnie skonstruowanej skrytce pod siedzeniem znaleźli 427 paczek papierosów „Prima”.

W związku z ewidentnymi przeróbkami samochodu do celów przemysłowych łada została zatrzymana do dyspozycji sądu. Najprawdopodobniej sąd orzeknie o jej przypadku na rzecz Skarbu Państwa.

h. t.

Nie dał się skusić

W nocy z 6 na 7 grudnia na drogowym przejściu granicznym doszło do próby przekupstwa jednego z funkcjonariuszy Oddziału Celnego w Krośniku. Argumentem mającym zmieścić celnika było 30 euro.

Podczas kontroli szczegółowej jeden z obywateli ukraińskich usiłował wręczyć kontrolującemu go celnikowi 30 euro. Pieniądze te znajdowały się w paszporcie. Celnik się nie dał skusić i powiadomił o zdarzeniu swojego przełożonego, który wezwał policję.

- To był kierowca mercedesa busa, który wioził grupę podróżnych z Ukrainy do Włoch – relacjonuje jeden z krośnickich celników. - Wręczając tę kwotę, chciał „zalać” szybko i bezproblemową odprawę samochodu na tzw. jamie. Dalsze prowadzenie sprawy przejęła Komenda Powiatowa Policji w Ustrzykach D.

a. z.

Citroen z lekkim tuningiem

Nad ranem – ok. godz. 4.00 - 28 listopada na drogowym przejściu granicznym w Krośniku do odprawy celnej podjechał citroen, którym kierował obywatel Ukrainy.

Samochód poddany został kontroli szczegółowej. W jej wyniku celnicy znaleźli 320 paczek papierosów produkcji ukraińskiej „Prima”. Przemycane papierosy były ukryte w zbiorniku paliwa oraz w celowo przerobionych progach.

Przylapany na próbie przemytu kierowca postanowił dobrowolnie poddać się karze i a konto przyszłej grzywny wpłacił od ręki 2000 zł.

a. z.

Nabrechał i nie wjechał

Nie za dobrze dla jednego z obywateli Ukrainy zakończył się 28 listopada pobyt na przejściu granicznym w Krośniku. Również polski pogranicznik spotkania z nim nie będzie miło wspominał.

Podczas odprawy granicznej Ukrainiec przedstawił funkcjonariuszowi PSG Krośnik paszport z polską wizą ważną przez 30 dni. Jej ważność już wygasła.

Pogranicznik powiadomił podróżnego, że wiza jest nieważna. Wtedy ustąpił w odpowiedzi parę kwestii, w których na pierwszy plan wybijały się „słowa powszechnie uważane za obelżywe”. Jego zachowanie wyzerpało znamiona naruszenia art. 226 par. 1 kodeksu karnego – obraza funkcjonariusza publicznego wykonującego czynności służbowe. Za ten czyn grozi kara pozbawienia wolności do 1 roku.

Krewiemu obywatelowi Ukrainy zajęto na poczet kary 600 zł i odmówiono wjazdu do Polski.

a. z.

Śmiertelne zaczadzenie

Pogotowie Ratunkowe w Lesku powiadomiło 2 grudnia miejscową KPP o nagłym zgonie mieszkańca Średniej Wsi 26-letniego Bartłomieja S. Przyczyną jego śmierci było zaczadzenie.

Do tego tragicznego wypadku doszło w domu rodzinnym Bartłomieja S. Młody mężczyzna poszedł do opalanej gazem łazienki, aby się wykąpać. W czasie kąpieli zażuł się tlenkiem węgla.

Kiedy przebywający w domu członkowie rodziny zauważyli, co się stało, na ratunek było za późno.

a. z.

Tlenek węgla (czad, CO) - bezbarwny, bezwonny gaz, lżejszy od powietrza. Tlenek węgla powstaje przy niecałkowitym utlenianiu węgla (półspalanie gazu, np. ziemnego) lub w wyniku reakcji węgla z parą wodną. Ze względu na trwałe połączenia tlenu węgla z żelazem hemoglobiny czad jest silną trucizną (blokuje transport tlenu do komórek). Zatrucie tlenkiem węgla (popularnie nazywane zaczadzeniem) jest najczęściej spotykanym zatruciem gazowym.

**Restauracja Bieszczadzka
ZAPRASZA**

od 8.00 do 22.00; w piątki, soboty i niedziele do 24

POLECA

**smaczne desery, sałatki, lody, wina, gofry,
ciastka, soki naturalnie wyciskane.**

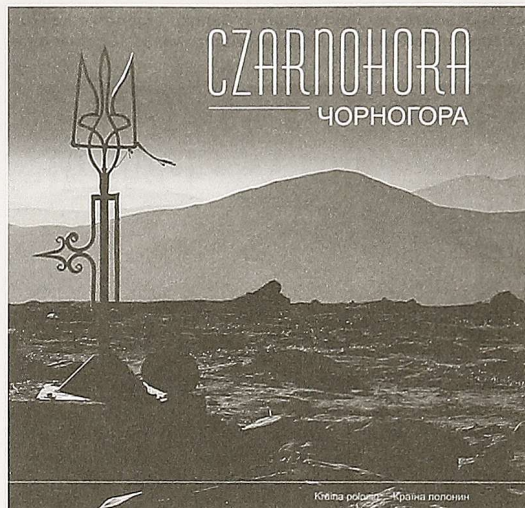
W restauracji oprócz dań kuchni polskiej i dań regionalnych serwujemy najlepszą i najtańszą w Ustrzykach pizzę. Organizujemy przyjęcia weselne na 100 osób, (pokój dla młodej pary gratis) i okolicznościowe po konkurencyjnych cenach.

Delikatesy czynne 6.00 - 21.00

KULTURA

Bieszczadzka biblioteczka

Album ładniejszej siostry



„Bardzo pokochałem Bieszczady z kilku powodów, ale ten podstawowy to taki, że stąd jest niedaleko do Lwowa. Bieszczady są jakby jedną, najbrzydszą z tych trzech siostr, którą z przymusu teraz trzeba kochać, bo tamte wywianowane zostały wbrew własnej woli komu innemu. Niedawno byłem nad Czeremoszem w Gorganach i Czarnohorze. Bieszczady są tą cząstką, która nam została” – powiedział w jednym z wywiadów dla „GB” Jerzy Janicki.

Ta „najbrzydsza z siostr” bardzo często gości w tej rubryce, bo to przecież „Bieszczadzka biblioteczka”. Dzisiaj zaś będzie o albumie poświęconym jednej z dwu ładniejszych siostr – Czarnohorze.

„Czarnohora. Kraina polonin” to album, którego pomysł zrodził się – jak napisano w końcowej notce – w trakcie obozu naukowego studentów geografii UJ „Czarnohora 2003”. Właśnie wiele zdjęć, które później znalazły się w tym albumie, powstało podczas tego obozu oraz dwóch kolejnych z udziałem studentów geografii, geologii i muzykologii UJ oraz leśnictwa krakowskiej AR. I dlatego też wykorzystane w publikacji fotografie mają wielu autorów. Są wśród nich m.in. Rafał Barski, Waldemar Czado,

Robert Kubit, Jurij Nesteruk, Anna Pająk, Anna Pasek, Wojciech Paul, Izabela Sitko, Tadeusz Wilczyński i Mateusz Troll, który jest jednocześnie redaktorem albumu.

Wielką zaletą tego albumu jest to, iż przy doborze zdjęć nie kierowano się przede wszystkim ich walorami artystycznymi, lecz dokumentacyjnymi. Zatem nie chodziło głównie o ładne widoczki czy o świetnie zakomponowane ujęcia, ale o uwiecznienie tego, co jeszcze tam się uchowało z czasów, kiedy świat Czarnohory był – jak pisał Stanisław Vinzenz w „Na wysokiej poloninie” – „nieponumerowany, nieregulowany po arendarsku, niewystukiwany malutkim zegarkiem i nierachowany skapo na graj-cary”.

A na wcielenie takiego zamysłu był to chyba ostatni dzwonek. Dzisiaj coraz bardziej rośnie zainteresowanie turystów Czarnohorą. Ale dzisiaj też coraz częściej Huculi rezygnują ze swoich tradycyjnych zajęć, tradycyjnych strojów, tradycyjnej muzyki i tradycyjnej architektury. Także i tutaj coraz bardziej widać, że rzeczywiście żyjemy w czasach globalizacji.

Dlatego prawdopodobnie bardzo szybko zaniknie to wszystko, co jest dla prawdziwego turysty najciekawsze i co tak długo tu przetrwało, pewnie w dużej mierze dzięki temu, że – zabrzmi to paradoksalnie – przez prawie pół wieku „sowieckich porządków” znaczna część Czarnohory była praktycznie niedostępna dla przybyszów z zewnątrz, a to sprawiło, że „na czarnohorskich poloninach czas się zatrzymał”.

Jeden z moich znajomych, który od odzyskania przez Ukrainę niepodległości w 1991 r. stara się jak najczęściej być na Huculczyźnie, mówi, że za każdym razem coraz więcej jest tam „nowoczesności” i coraz mniej „dawności”. I pewnie wkrótce „nowoczesność” całkowicie wyprze „dawność”, bo czas w Czarnohorze jest już coraz szybciej wystukiwany malutkim zegarkiem i coraz więcej rzeczy rachowanych jest tam na graj-cary.

Set.

Mateusz Troll, *Czarnohora. Kraina polonin*, Wydawnictwo „Ruthenus”, Krosno 2006

Trwa przywracanie pamięci

Na zajęciach pozalekcyjnych w Gimnazjum ZSP Nr 1 w Ustrzykach D. realizowany jest projekt „Przywróćmy pamięć”. Jego celem jest poznanie wielokulturowej historii miasta. Udział w projekcie to nie tylko odkrywanie śladów przeszłości, ale także odkrywanie w sobie postawy otwartości i tolerancji oraz szacunku dla ludzi innych kultur i religii.



Fot. ZSP 1

Do tej pory uczniowie wraz z inicjatorką udziału w projekcie Edytą Gulą współpracowali z Ustrzyckim Stowarzyszeniem Turystycznym „Bieszczady”, zajmowali się porządkowaniem cmentarza żydowskiego. Młodzież uczestniczyła także w inwentaryzacji macew, których na ustrzyckim kir-

kucie jest ok. 300.

Wcześniej Andrzej Szczerbicki przeprowadził wykład z prezentacją multimedialną nt. symboliki nagrobków żydowskich. Uczniowie brali udział w otwarciu szlaku, pomagali przy ustawianiu tablicy i otwarciu wystawy. Wraz z opiekunką uczestniczyli w Kro-

śnie i Lublinie w szkoleniach dla uczniów i nauczycieli, organizowanych przez Fundację Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego.

W listopadzie w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej zorganizowano wystawę „Ściana Placzu”. Wystawiono na niej 24 fotografie sprowadzone z Ambasady Izraela w Polsce. Ich autorką jest wybitna fotografka izraelska Michal Ronnen Safdie. Zdjęcia ukazują ludzi pod Ścianą Placzu. Są to modlący się Żydzi oraz turyści różnych wyznań i narodowości.

Swoje prace fotograficzne, przedstawiające ustrzycki kirkut, prezentują także absolwentki ustrzyckiego ZSP nr 1 Zaneta i Żanna Zacharjasiewicz. Obecnie są uczennicami Zespołu Szkół Plastycznych w Jarosławiu, ale nadal emocjonalnie związane są ze swoją dawną szkołą i z projektem „Przywróćmy pamięć”.

E. Gula i młodzież biorąca udział w projekcie „Przywróćmy pamięć” planują jeszcze wiele ciekawych przedsięwzięć m.in. dalszą opiekę nad cmentarzem żydowskim, zorganizowanie trasy „Śladami żydowskich zabytków” oraz tygodnia kultury żydowskiej w szkole, współpracę z Muzeum Miejskim Pamięci Narodowej w Bełżcu, wywiady z mieszkańcami nt. historii społeczności żydowskiej Ustrzyk Dolnych.

E. Gula,

B. Bokińczuk-Szczęsny

Pełnych radości i miłości świąt Bożego Narodzenia oraz błogosławieństwa Dziecinę w całym 2008 roku życzę wszystkim mieszkańcom gminy Solina i ich gościom

- wójt gminy
Zbigniew Sawiński



Ryc. Z.Z.

Na ręce ordynatora oddziału chirurgii SP ZOZ w Ustrzykach Dolnych dra Stanisława Skiby składam serdeczne podziękowania całemu personelowi oddziału za leczenie i opiekę, życząc radosnego Bożego Narodzenia i pomyślności w Nowym Roku

- wdzięczna pacjentka
Eugenia.

BaJ

Ustrzyki Dolne

Pierwsza gwiazda

Noc się skrada cichym krokiem
Mróz zagląda nam do okien
Ośnieżone drzewa śpią
Wesołych Świąt
Wesołych Świąt
W niebie pierwsza gwiazda lśni
W sercu ból jak drzazga tkwi
Na pamiątkę byłym dniom
Wesołych Świąt
Wesołych Świąt
W sercu ból gorczy smak
Przecież miało być nie tak
W nocnej ciszy bije dzwon
Wesołych Świąt
Wesołych Świąt
Gdyby można wrócić czas
Przeżyć wszystko jeszcze raz
Z marzeń utkać srebrny tron
Wesołych Świąt
Wesołych Świąt
Jeszcze chwila, jeszcze krok
I nadejdzie Nowy Rok
Stare smutki pójdą w ką
Wesołych Świąt
Kochanie
Wesołych Świąt



Ryc. Z. Zamoljoko

Nieobojętna wystawa

Jeszcze do 20 grudnia w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Lesku można oglądać wystawę Instytutu Pamięi Narodowej z Rzeszowa „Bieszczady w Polsce Ludowej 1944 – 1989”. Jej wernisaż odbył się 20 listopada w samo południe.



Szczególnie licznie na wystawę przychodzą ludzie młodzi Fot. J. Krawczyk

Wystawa budzi u oglądających kontrowersje i wywołuje sprzeczne emocje. Dlaczego? Ci, którzy w tym czasie żyli w Bieszczadach, mówią, że wystawa „upraszcza sprawy i ślizga się po problemach”. Dla tych zaś, którzy nie znają tego z autopsji, rzecz wydaje się zbyt zagmatwana i nie do końca zrozumiała.

Być może i jedni, i drudzy zostaną usatysfakcjonowani wykładami na temat bieszczadzkiej historii, które rzeszowski IPN przygotował na 14 grudnia. Ich zasadnicze tematy to „Urząd Bezpieczeństwa – powstanie i działalność”, „Legenda Karola Świerczewskiego” i „Akcja Wista”.

E.B.

INFORMACJE

Nazwa zobowiązuje

W Krakowie 16 listopada przedstawiciel Bieszczadzkiego Centrum Charytatywnego „Caritas” przy parafii św. Józefa Robotnika w Ustrzykach Dolnych Janusz Stanisławski został przyjęty przez ks. kardynała Stanisława Dziwisza – metropolitę krakowskiego.



Zasadniczym tematem półgodzinnej rozmowy było podsumowanie dwuletniej działalności Funduszu Stypendialnego im. Jana Pawła II, który istnieje w ramach Bieszczadzkiego Centrum Charytatywnego „Caritas” przy parafii św.

Józefa Robotnika.

Nazwa naszego funduszu zobowiązuje nas do upowszechniania słów wypowiedzianych przez papieża Jana Pawła II – mówi J. Stanisławski. Dlatego też powstał dwupłyty album „Nie

lękajcie się. Jan Paweł II do rodaków”.

Na ów album składają się wybrane fragmenty kazań wygłoszonych przez Ojca Świętego podczas pielgrzymek do Polski. Po rocznej pracy udało się stworzyć płytę, która może budzić nadzieję, dawać radość i rozwijać naszą wiarę. Powstały album będzie cegiełką dla tych, którzy będą chcieli wspomóc funkcjonujący fundusz. Uzyskane datki w całości zostaną przekazane na stypendia dla zdolnej młodzieży.

Ksiądz kardynał z dużym zacięciem wysłuchał historii powstawania płyty i trudności z tym związanych oraz powrócił wspomnieniami do Ojca Świętego Jana Pawła II – dodaje J. Stanisławski. Kardynał S. Dziwisz wyraził też radość z istnienia Bieszczadzkiego Centrum Charytatywnego „Caritas” i związanego z nim Funduszu Stypendialnego im. Jana Pawła II oraz życzył im owocnej pracy na przyszłość.

W trakcie spotkania kardynał S. Dziwisz podpisał też książki związane z pontyfikatem Jana Pawła II. Rozprowadzenie tych książek z autografem najbliższego przez lata współpracownika Ojca Świętego również przyczyni się do zasilenia konta funduszu stypendialnego, którego celem jest pomoc zdolnej młodzieży, wywodzącej się z ubogich rodzin bieszczadzkich.

f. s.

VII „Jesienne wierszowanie”

Zwycięstwo Zuzanny...

Rokrocznie Młodzieżowy Dom Kultury w Sanoku organizuje konkursy recytatorskie pod nazwą „Jesienne wierszowanie”. Chętnych nie brakuje.



Fot. SP Lutowska

W tym roku ze względu na dużą ilość zainteresowanych konkursem wydłużono terminy recytacji poszczególnych grup wiekowych z trzech do czterech dni. Konkurs odbywał się od 20 do 23 listopada.

W ostatnim dniu konkursu komisja (Kamila Figura, Kamila Mackiewicz – Rozmanith, Małgorzata Harny) przyznała I miejsce gimnazjalistce z klasy II A Zespołu Szkół w Lutowskich Zuzannie Tokarczyk, przygotowywanej przez Edytę Pereślichę.

Jurorzy i organizatorzy konkursu nie tylko oceniali recytację, ale udzielali też wielu cennych wskazówek młodym recytatorom, które – miejmy nadzieję – zaowocują w przyszłości.

U laureatki z Lutowsk dostrzeżono niemały talent i wrócono jej w przyszłości – być może – karierę aktorską ze względu na doskonałe walory głosowe. Popularność sanockiego konkursu świadczy, że sztuka recytacji nie zanika i nie brak dzieci, które czerpią z niej radość.

E. Pereślich

NIE LĘKAJMY SIĘ!

W Zespole Szkół Publicznych w Ropience 14 listopada został zaprezentowany montaż słowno-muzyczny poświęcony słudze Bożemu Janowi Pawłowi II. Na uroczystość licznie przybyli rodzice uczniów oraz mieszkańcy wsi.

Hasłem przewodnim uroczystości były znamienne słowa Jana Pawła II: „Nie lękajcie się! Otwórzcie drzwi Chrystusowi”. Od tego wezwania Karol Wojtyła rozpoczął swój 27-letni pontyfikat.

Gimnazjaliści zaprezentowali sylwetkę wielkiego Polaka, łącząc wątki z życia rodzinnego z pracą duszpasterską i naukową. Momentem kulminacyjnym montażu było wspomnienie dnia 2 kwietnia 2005 r., kiedy to Ojciec Święty wygłosił całemu światu ostatnie, najbardziej niezwykle rekwizyty i pokazał, jak przeżyć ostatnią część ziemskiej wędrówki. Na zakończenie wszyscy wspólnie odśpiewali „Barkę”, ulubioną pieśń Papieża. Spotkanie odbyło się w półmroku, co sprzyjało zadumie i melancholii.

Przedstawienie przygotowali uczniowie klas II i III gimnazjum pod kierunkiem Marzeny Bednarz i Magdaleny Juchniewicz. Nad oprawą muzyczną czuwał Jerzy Krupa.

GR



Fot. Gim.Rop.

Mikołaj na rynku

Przez ponad 3 godziny w ustrzyckim rynku święci Mikołaje i ich pomocnicy rozdawali batony, czekolady, cukierki, gumy do żucia i maskotki.



Toczenie cytryny nie było wcale łatwe

Fot. T. Szewczyk

Impreza mikołajkowa cieszyła się dużym zainteresowaniem – mówi p.o. dyrektor UDK Wojciech Szott. – Przez deptyk przewinęły się w tym czasie setki osób – dzieci, młodzieży, mam i babć z dziećmi. Rozdaliśmy ok. tysiąca drobnych upominków.

Nie brakowało chętnych do udziału w zabawach rekreacyjnych (m.in. to-

czenie cytryny, bieg z jajkiem na łyżce, taniec z balonikiem przy nodze) i konkursach, przygotowanych przez pracowników Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Zaś aby było z Mikołajem przejechać się bryczką wokół rynku, trzeba było postać chwilę w kolejce. Można też było zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia z Mikołajem w saniach.

Rynkowe spotkanie z Mikołajem zostało zorganizowane przez Ustrzycki Dom Kultury, Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną, Międzyszkolną Krytą Pływalnię „Delfin” oraz Bieszczadzkie Centrum Informacji i Promocji w Ustrzykach D.

W ufundowaniu nagród i upominków Mikołajów wsparły: „Kolorowy Świat Dziecka” (B. i A. Bilikowie), „Pamo-Plast”, apteka „Pod Orlikiem” i restauracja „Myśliwska”.

a. z.

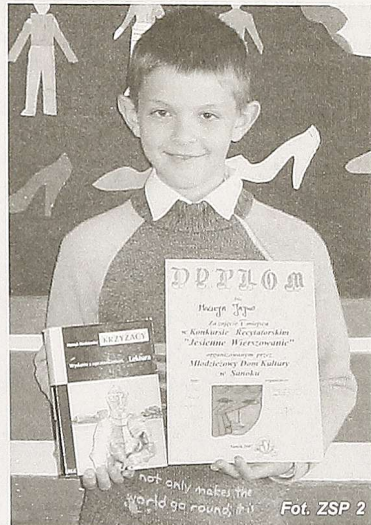
Wygrana Maćka

Konkurs „Jesienne wierszowanie” pozwala na realizację marzeń artystycznych dzieci. Pomaga im odkrywać zdolności, rozwija wrażliwość na otaczający świat, ludzi oraz na piękno słowa pisanego i mówionego.

Komisja zwracała baczność na dobór repertuaru (wiersz i proza), interpretację głosową oraz kulturę mowy.

Jury przyznało miano najlepszego recytatora wśród uczniów klas V-VI SP Maciejowi Jajko z klasy Vn Zespołu Szkół Publicznych nr 2 w Ustrzykach Dolnych.

Zwycięzca w sposób indywidualny zaprezentował wiersz J. Tuwima „Dwa wiatry” oraz fragment prozy K. Makuszyńskiego „Szatan z siódmej klasy”. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Maciek



Fot. ZSP 2

włożył do tej interpretacji bardzo dużo siebie, co sprawiło, iż – choć wybrał utwory powszechnie znane – nie była ona nudna i monotonna, lecz żywa i interesująca.

A. Kunasz



Ryc. Z.Z.

Niech Syn Boży, który przychodzi do nas, sprawi, że wraz z Nim pojawi się troszczone nieba na ziemi i będzie więcej uśmiechu, wzajemnej życzliwości i dobroci w całym 2008 roku.

Marcin Rogacki
- wójt gminy Czarna

INFORMACJE

KOMENDA JAK NOWA

Jak wszystko pójdzie dobrze, na wiosnę siedziba ustrzyckiej Komendy Powiatowej Policji będzie wyglądać jak nowa. Na zewnątrz i wewnątrz.



Choć to prawie połowa grudnia, pogoda remontowi sprzyja Fot. T. Szewczyk

- Na ten remont czekaliśmy w kolejce od kilku lat - mówi mł. asp. Dorota Głazowska-Krzywdzik z KPP w Ustrzykach D. - W drugiej połowie roku przyznano nam z budżetu Komendy Głównej Policji 900 tys. zł i rozpoczęły się prace remontowe. Nad prawidłowością wydawania środków i właściwym przebiegiem remontu przez cały czas czuwa Wydział Inwestycji Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

Za przydzielone pieniądze wymienia się część więzy dachowej, remontuje kominy, kładzie nowe poszycie dachu, wykonuje odwodnienie i izolację budynku, nowe wejścia, schody oraz daszki nad wejściami.

Wewnątrz budynku przewidziana jest wymiana instalacji elektrycznej, położenie terakoty na korytarzach i we wszystkich pomieszczeniach oraz pomalowanie pomieszczeń.

- Staramy się jeszcze o 250 tys. zł - dodaje zast. komendanta KPP nadkom. Aleksander Lubas. - Gdyby udało się pozyskać te dodatkowe pieniądze, to zrobilibyśmy docieplenie ścian, elewacje oraz pełne okratowanie okien.

h. t.

Katarzynkowe andrzejki

W świetlicy wiejskiej w Polanie 24 listopada odbyły się andrzejki. W zasadzie powinny to być katarzynki. Dawniej tego dnia właśnie obchodzono katarzynki, czyli dzień wróżb dla chłopców. Dziewczęta wróżyły w wigilię św. Andrzeja.



Fot. W. Smoleńska

Dzięki temu, że były to katarzynko-andrzejki wróżyli sobie i chłopcy, i - zdecydowanie częściej - dziewczęta. Ks. dyrektor Krzysztof Rodzinka jako didżej przerósł najśmielsze oczekiwania. Didżejowi pomagała wróżka, która bawiła się z dziećmi na parkiecie, a potem wróżyła na scenie. Dzieciaki bawili się świetnie.

Pierwszą wróżbą było rzucanie lewego buta za siebie. Właścicielkę tego, który ustawił się pierwszy noskiem w kierunku drzwi, czeka najszczęśliwsze zamążpójście. Przy następnej wróżbie dziewczęta rozsywały szpilki i z ich układu odczytywały imię przyszłego wybranka. No i wreszcie lanie wosku. Do tej wróżby dziewczęta dopuściły już chłopcy.

Dodatkowym andrzejkowym akcentem były ciasteczka z wróżbą, a właściwie z myślami św. Jana Bosko, zapakowane ślicznie przez przedszkolaków, a upieczone przez jedną z przedszkolnych mam.

Odbyły się też konkursy tańca i na najpiękniejsze przebranie. Pierwszy jury, czyli mamy, potraktowały z przymrużeniem oka. Najwyższe noty uzyskały najmłodsze dzieci, które dopiero zaczynają stawiać pierwsze kroki. W drugim jury nie miało łatwego wyboru, bo dzieci i ich rodzice wykazali się wielką inwencją twórczą. Zwyciężył Witek Michno w przebraniu rycerza. Drugich i trzecich miejsc przyznano po kilka.

Zabawa była świetna. Dzieciaki niechętnie rozchodzili się do domów. Ale musieli w końcu ustąpić miejsca dorosłym. Podczas zabawy dla dzieci i dorosłych Rada Rodziców Zespołu Publicznych Szkół Salezjańskich zarobiła na potrzeby szkoły prawie 1400 zł.

Karolina Smoleńska

XVI Ogólnopolska Olimpiada Promocji Zdrowego Stylu Życia PCK

Karolina wystartuje w Rzeszowie

Zespół Szkół Publicznych Nr 2 w Ustrzykach D. ze Szkolnym Kołem PCK był 15 listopada 2007 r. gospodarzem rejonowego etapu XVI Ogólnopolskiej Olimpiady Zdrowego Stylu Życia PCK. Organizatorem olimpiady był Zarząd Rejonowy PCK w Ustrzykach D.

Celem olimpiady jest wykształcenie wśród młodzieży szkolnej potrzeby dbania o własne zdrowie i kształtowanie umiejętności niezbędnych do ochrony i doskonalenia zdrowia.

W olimpiadzie rejonowej wzięło udział 13 zawodników z siedmiu gimnazjów: Wzajemki, Lutowsk, Olszanicy, Ropienki, Czajkowskiej oraz ZSP nr 1 i ZSP nr 2 w Ustrzykach D. Zawodnicy rozwiązywali test, składający się z 30 pytań.

Indywidualnie pierwsze miejsce zajęła Karolina Chrzęszcz z ZSP nr 1. Druga była Monika Wilczak z ZSP nr 2. Trzecie miejsce zdobyła Aleksandra Strzępka z Gimnazjum w Czarnej. Karolina Chrzęszcz będzie reprezentować rejon



ustrzycki na etapie okręgowym w Rzeszowie.

W klasyfikacji zespołowej zwyciężyła drużyna z ZSP nr 2 (Monika Wilczak i Izabela Śmietana). Drugie miejsce zdobyły reprezentantki Gimnazjum w Czarnej (Ola Strzępka i Faustyna Paszowska).

Na trzecim miejscu uplasowała się drużyna Gimnazjum w Ropienkach (Katarzyna Drozdowska i Mariola Basiaka). Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody ufundowane przez sponsorów: Urząd Miejski w Ustrzykach D., Urząd Gminy w Czarnej, Urząd Gminy w Lutowskich, Urząd Gminy w Olszanicy, aptekę „Pod Orlikiem” (B. Ples) i aptekę „Cefarm”. Poczęstunek ufundowały restauracja „Bieszczadzka”, SHU „Halicz” i hurtownia „Emu” (J. Strus).

Po zakończeniu konkursu odbył się pokaz udzielania pierwszej pomocy, który przygotowała instruktorka PCK Alicja Mach wraz z młodzieżą z Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach D.

E. Dadej

Dary dla 60 dzieci

Pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ustrzykach Dolnych 16 listopada postanowili przyłączyć się do Ogólnopolskiej Akcji Charytatywnej „Pomóż dzieciom przetrwać zimą”.

W niedzielę 25 listopada w dwóch punktach miasta pracownicy ośrodka oraz wolontariusze zbierali dary. Z zebranych darów przygotowano paczki mikołajkowe dla 13 rodzin, znajdujących się w niezbyt dobrej sytuacji finansowej. W tych rodzinach wychowuje się łącznie 60 dzieci.

- W imieniu wszystkich, którzy skorzystali z tego wsparcia, dziękuję wszystkim ofiarodawcom. Liczymy, że akcja, która zapoczątkowana została w roku bieżącym, będzie kontynuowana w następnych latach, a zebrane dary pozwolą na objęcie pomocą jeszcze większej liczby osób -

mówi szefowa ustrzyckiego MGOPS Grażyna Lechowicz.

Zebrano blisko 200 kg produktów (w tym: ok. 40 kg słodczy, ok. 120 kg żywności, ok. 15 kg odzieży, obuwnic, zabawki; środki czystości i higieny osobistej).

os

WYMARZONY MIKOŁAJ

c.d. ze s. 1

Dzieci miały wykonać nowy strój dla Mikołaja, bo stary był zniszczony. Każda z grup ciężko pracowała. Trzeba było wykleić kubrak, ozdobić spodnie, czapkę, rękawice i buty. Po pracy była zabawa przy dźwiękach muzyki i liczne konkursy, do których przydały się sprawność fizyczna i umysłowa oraz fantazja.

Nieoczekiwanie w drzwiach przedszkola pojawił się upragniony gość - Święty Mikołaj z orszakiem śnieżynek, postaci z bajek oraz ze swoim elfem-meniadżerem.

Przyszedł z ZSP nr 1 w Ustrzykach D. wspólnie z nauczycielką Beatą Maciołek i nie zapomniał o prezentach. Dzieci obdarowały Mikołaja piosenkami i wspólnymi tańcami. Potem już tylko prezenty (słodkocze, zabawki, przybory plastyczne) i wspólne zdjęcie z Mikołajem. Wielka frajda i wspaniała zabawa. Mnóstwo radości.

Był to - jak co roku - „dzień czerwony”. Dzieci - tak jak Mikołaj - uczciły ten dzień czerwonymi strojami. W zgromadzeniu ponad 100 bogatych prezentów dla przedszkolaków wsparła Mikołaja Rada Rodziców oraz sponsor Firma Wielgosz s.c. - W. T. M. Wielgoszowie.

E. Szot

Radosnych, kojących i przeżytych w zgodzie z sobą i ze światem świąt Bożego Narodzenia oraz dobrego Nowego Roku wszystkim mieszkańcom gminy Lutowskiego życzy

Włodzimierz Podyma
- wójt gminy



Ryc. Z.Z.

Przerwany sen niedźwiedzi

Ocieplenie na początku grudnia sprawiło, że w Bieszczadach obudziły się niedźwiedzie. Leśnicy znów spotykali je wędrujące po leśnych stokach.

Gwałtowny wzrost temperatury w górach (nawet do 15 st. C), przy jednoczesnym silnym wietrze, spowodował gwałtowne topnienie śniegu. Jego ponad półmetrowa pokrywa zaczęła błyskawicznie znikać. Spowodowało to, iż niedźwiedzie, które w połowie listopada zapadły w drzemkę, obudziły się i znów są aktywne.

W kilku bieszczadzkich nadleśnictwach obserwowano je, gdy przychodziły na karmiska dla zwierząt polowej.

- Żerują wyjadając z jelenich pasników buraki i kukurydzę - mówi Jan Mazur, nadleśniczy Nadleśnictwa Stuposiany. - Na jednym z karmisk obserwowałem potężnego samca, którego waga mogła sięgać 400 kg. W innym miejscu natknąłem się na tropy niedźwiedzi z młodym, rocznym misiem.

Tropy zauważano również na terenie nadleśnictw: Cisna, Lutowskiego i Wetlina. Dłuższy okres ciepłej pogody może sprawić, że aktywność niedźwiedzi potrwa przez kilka następnych tygodni i trzeba się liczyć z moż-



Świeże tropy młodego misia, który przerwał zimowy sen Fot. EdM

liwością ich spotkania w terenie. W górach należy zatem poruszać się wyznaczonymi szlakami turystycznymi, które drapieżniki te omijają.

Bieszczadzkie misie w zasadzie unikają ludzi. W tym roku nie dochodziło do żadnych bliskich spotkań z ich udziałem, w których poszkodowany byłby człowiek.

Edward Marszałek
- rzecznik RDLP Krosno

Operacja „Wisła” w Bieszczadach (III)

Prawie żadnych rezultatów

Decyzja o przeprowadzeniu przeciw UPA operacji „Wisła” (oznaczonej pierwotnie kryptonimem „Wschód”) zapadła w Moskwie w lutym 1947 r. Analogiczna operacja na terytorium Ukrainy nosiła kryptonim „Zachód”. Bezpośrednim pretekstem rozpoczęcia operacji „Wisła” stała się śmierć gen. Karola Świerczewskiego „Waltera”.

Operacja wojskowa „Wisła”, nazywana obecnie Akcją „Wisła”, rozpoczęła się 28 kwietnia 1947 r. Na terenie Bieszczadów przeprowadzala ją głównie 1 Dywizja KBW, sformowana 16 kwietnia. Rząd kołczyła ona walki z UPA, częściej likwidowała bunkry z żywnością i schrony.

Oddziały UPA – zgodnie z rozkazem dowódcy VI Okręgu UPA „Sian” pika Mirosława Onyszkiewicza „Oresta” oraz instrukcją przewodnika OUN Jarosława Starucha „Stiaha” z kwietnia 1947 r. – unikały walki z Wojskiem Polskim.

Ocenili oni, że UPA nie ma żadnych szans w starciu zbrojnym i tylko niepotrzebnie by się wykrawiała. Dlatego „Orest” zarządził „przeniesienie zdolnych do walki strażników i pracowników siatki OUN do Ukrainy, Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Resztę należy przeprowadzić na Ziemię Zachodnią, gdzie zgodnie z wytycznymi mają się osiedlić w centralnych ośrodkach życia politycznego i gospodarczego, zalegalizować, znaleźć pracę, wejść do środowiska tak, ażeby niczym nie zwracać na siebie uwagi”.

Na początku do zwalczania oddziałów UPA użyto mniej niż 50% sił Grupy Operacyjnej, gdyż ponad połowę wojska skierowano do zabezpieczenia akcji przesiedleńczej, w tym ochrony konwojów. Z tego powodu nie było sukcesów w likwidacji oddziałów UPA.

W rozkazie operacyjnym nr 004 sztabu GO „Wisła” z 2 maja 1947 r. można przeczytać: „Došlo do tego, że bandyci nas biją, zabierając bydlę sprzed nosa, a nie my ich. Nie osiągnęliśmy prawie żadnych rezultatów walk. [...] Dotychczas Dywizja KBW nie wie, gdzie i co robi banda „Bira”.

1 Dywizja KBW – rejon działania Baligród. Dnia 1.05.47 r. po wysiedleniu wsi Bereznica przez Pułk Zmotoryzowany otrzymano wiadomość od ludności cywilnej, iż 6-osobowa banda znajduje się w



Jedno z ostatnich zdjęć Karola Świerczewskiego wykonanych podczas inspekcji w Bieszczadach

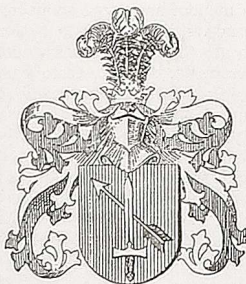
pobliskiej wsi Myczków. Przeprowadzono operację pod dowództwem kpt. Michniewicza, jednak bez rezultatów – podawał „Raport sprawozdawczy Delegatury MBP przy Grupie Operacyjnej „Wisła” za okres od 1 maja do 10 maja 47r.” – Tego samego dnia Batalion „Łódź” (Brygada II) podczas przeszukiwania terenu w rejonie Poloniny Wetlińskiej znalazł 1 bunkier, w którym prócz różnych produktów żywnościowych znalazł 1 PPSz wraz z dwoma dyskami, 35 sztuk amunicji i 1 granat zaczepny. Poza tym w znalezionych plecakach znajdowały się różne ulotki propagandowe, gazety, konspety i sprawozdania z przeprowadzonych wywiadów w terenie. Między innymi znalazłono również listy świadczące o współpracy Straży Granicznej WOP z bandą UPA oraz dokument świadczący o współpracy WiN z bandami UPA w dokonanym napadzie na Hrubieszów w 1946 r.”

Stanisław Żurek

Dzieje rodzin szlacheckich herbu „Przestrzał” od XVI do XVIII w. * (LIX)

Bez głębokich podziałów

Prawdopodobnie niewielu ze współczesnych członków rodzin, noszących nazwiska Ustrzyckich, Bereżeńskich, Terleckich czy Stebnickich, potrafi udowodnić swoje związki ze Stefanem Wanczem z Wajnagu czy jego synami Iwonią i Teodorykiem Unichowskimi. Zapewne niewielu też jest ludzi, którzy wiedzą, iż szczykowany na następcę króla Stanisława Augusta Poniatowskiego księżę Stanisław Poniatowski, a także Piotr Leonidowicz Kapica – laureat nagrody Nobla w dziedzinie fizyki z 1978 r. i ks. Mateusz Franciszek Ustrzycki – biskup rzymskokatolicki z kanadyjskiego Hamilton „są liśćmi z tego drzewa”.



Trzeba dotknąć w tym miejscu kwestii stosunków religijnych i narodowych w tych rodach, których protoplastą był Stefan Jancz z Unichowa. Sam Stefan i jego synowie Iwonja, Teodoryk i Emeryk byli siedmiogrodzkiimi Wołochami wyznania prawosławnego. Nie jest wykluczone, że wśród ich przodków byli i Węgrzy – katolicy rzymscy. Przemawia za tym imię najmłodszego syna Stefana – Emeryk, nie mające nic wspólnego z tradycją cerkiewną.

Gniazdo rodowe Unichów (Wajnag, Vonyhowo) leży w północnej części dawnego Siedmiogrodu (obecnie Zakarpacie), gdzie dominująca grupa ludności byli Rusini.

Po 1509 r. Iwonja, jego bratanek Kunasz i następne generacje zamieszkały w górskiej części ziemi przemyskiej, gdzie prawosławni Rusini i zrutenizowani Wołosi byli grupą dominującą zarówno pośród szlachty, jak i chłopów. Siłą rzeczy w tym środowisku zawierali związki małżeńskie i wiązali się z tą społecznością. W rodzinie istniała tradycja nadawania imion Iwonja, Teodoryk czy Stefan po przodkach, ale synowie i wnukowie Kunasza Ustrzyckiego używają ich w ruskiej formie – Iwan, Fedor, a nawet w jej gwarowej odmianie – Stečko, Fietko, Wanczko czy Waško.

Kwestie wyznaniowe w XVI w. były jednoznaczne. Nad górnym Sanem, Dniestrem i Strwiążem istniała gęsta sieć parafii prawosławnych, natomiast brak było w górach powyżej Hoczwi czy Sambora kościołów rzymskokatolickich. W takiej sytuacji z prawosławiem wiązały się nawet rodziny przybyłe z Mazowsza czy Małopolski, jak – przykładowo – Czerniccy herbu „Korab” – potomkowie założyciela Czarnej Andrzeja Wyderki.

W XVII w. w rodzinie Unichowskich coraz więcej było małżeństw z katolikami. Powstał też problem ustosunkowania się do wydarzeń, które wstrząsnęły wówczas wschodnimi kresami Rzeczypospolitej Obojga Narodów, szczególnie zaś do powstania Bohdana Chmielnickiego.

W okresie konfliktów pomiędzy unitami a prawosławnymi poszczególni przedstawiciele rodziny Ustrzyckich i ich pobratymcy występowali na sejmikach jako obrońcy praw wyznawców „religii greckiej”, co znalazło odzwierciedlenie w podpisach pod protestacjami. Czynie to przedstawiciele rodu zarówno wyznania prawosławnego, jak i katolicy. Kiedy jednak konflikt zaostriżył się i w końcu doszło w 1648 r. do wojny domowej, prawie cały ród unika angażowania się w te ważne religijne.

„Przestrzałowicze” wypełniali swe obowiązki wojskowe wobec państwa, natomiast nie włączali się w lokalne zażarte spory pomiędzy unitami a prawosławnymi. Faktem jednak jest, iż dokładnie do wschodniej granicy górskich wsi starostwa przemyskiego doszła fala niepokojów społecznych i rozruchów związanych z powstaniem Chmielnickiego. Los poddanych królewskich w królewsczyznach był znacznie lepszy niż we wsiach prywatnych i to głównie rzutowało na ich postawę wobec dramatycznych wydarzeń tego czasu.

W połowie XVII w. część rodowców przechodzi na katolicyzm obu obrządków. Dzieje się to jednak bez głębokich podziałów w rodzinie. Zauważać tu trzeba, że niezależnie od wyznania czy obrządku Ustrzyccy byli dość hojni zarówno dla Cerkwi, jak i Kościoła.

Maciej Augustyn

* Materiał ten został zamieszczony w roczniku historyczno-krajoznawczym „Bieszczad” nr 10 z 2003 r. (przedruk za zgodą autora)

Marsz ku zagładzie (II)

Liczyła się każda godzina

Po 17 września 1939 r. stało się jasne, że armia polska – atakowana przez dwóch agresorów, pozbawiona naczelnego dowództwa oraz obiecanej pomocy aliantów – walczyła już tylko o honor oficera i żołnierza polskiego. Po dwudziestym wrześniu bronili się jeszcze Warszawa i Modlin, a na północy odizolowany Półwysep Helski.

W wyniku naporu Armii Czerwonej resztki kombinowanej brygady – pozbawione dowódcy (ranny płk Grobicki został wzięty do niewoli) – oderwały się od nieprzyjaciela i odeszły na południowy-zachód w stronę wojsk niemieckich.

Nowogródzka Brygada, przy której znajdowali się gen. W. Anders i gen. w st. sp. K. Plisowski, udała się na południowy-wschód. Była to decyzja brzemenna w skutkach. Nieprzyjacielowi udało się rozdzielić grupę na dwie części. Odtąd będą one walczyć w odosobnieniu aż do tragicznego końca.

Gdy gen. Anders zrozumiał swój błąd i wrócił na kierunek południowo-zachodni. Było już za późno. Cały dzień walk Nowogródzkiej Brygady pod Sądową Wisznia był dla jednostki stracony, a w tym przypadku liczyła się dosłownie każda godzina. Żołnierze byli nieudolnie przemęczeni, padali pod nimi ze zmęczenia konie.

Gen. W. Anders postanowił więc wysłać do nieprzyjaciela parlamentariuszy, licząc, że – podobnie jak w przypadku pertraktacji z Niemcami – Sowieci dadzą im wolną drogę do przejścia na Węgry. Na parlamentarzystę zgłosił się rotmistrz dyplomowany Stanisław Kuczyński. Rankiem 27 września w towarzystwie dwóch żołnierzy udał się w kierunku pozycji wroga. Zmęczeni ułani liczyli na parę godzin wytchnienia.

Stało się jednak coś, czego nie przewidział ani generał Anders, ani jego parlamentariusz rotmistrz Kuczyński, ani żołnierze polscy. Po dotarciu do pozycji sowieckich rotmistrz został rozbrojony i obrabowany. W tym czasie na – nie spodziewające się niczego złego – oddziały polskie spadł huraganowy ogień artylerii, a oddziały Armii Czerwonej, wsparte czołgami, ruszyły do natarcia. W powstałym zamieszaniu rotmistrzowi Kuczyńskiemu i eskorcie udało się uciec z niewoli i szczęśliwie dotrzeć do swoich.

Sytuacja jednak z każdą chwilą stawała się coraz trudniejsza. Jeden dzień pod Sądową Wisznia spowodował, że Nowogródzka Brygada Kawalerii znalazła się w pułapce. Nie zamierzała jednak kapitulować. Ułani zajęli stanowiska i wkrótce zastukały karabiny maszynowe. Tu i ówdzie zapłonęły sowieckie czołgi trafione pociskami amatek przeciwpancernych, usiłowano kontratakować. Wszystko na nic. Za jedną ławą nieprzyjaciela pojawiała się następna, zza płonącego czołgu wypelzał następny czołg. Artyleria brygady wystrzeliwała ostatnie pociski. Samochody pancerne brygady ugrzęzły w jakimś parowie i trzeba je było porzucić. Zaczęło brakować amunicji strzeleckiej. Na domiar złego kawaleria nieprzyjaciela zaczęła oskrzydlać brygadę, groząc jej całkowitym okrążeniem.

W tej sytuacji gen. Anders zarządził odskok brygady do lasu koło miejscowości Rajtarowice. Tam w leśniczówce Zielony Gaj zebrał się sztab brygady. Po analizie meldunków zebranych od oficerów generał wydał rozkaz o rozwiązaniu brygady, ale z równoczesnym tworzeniem małych oddziałów złożonych z ochotników, chcących przedrzeć się na Węgry.

Bój pod Wołą Sudkowską, Władypolem i Rajtarowicami, do którego doszło 27 września, dobiegł końca. Brygada poniosła poważne straty w ludziach i utraciła cały sprzęt. Zginęło wielu żołnierzy. Setki pozostałych, zwłaszcza oficerów, popędzono do sowieckich łagrów, z których już nigdy nie było im dane wrócić do Polski.

BaJ



Konstanty Plisowski-Odrawą (1890-1940) – generał brygady, znakomity dowódca i kawalerzysta; uczestnik walk o niepodległość 1918 r. i wojny polsko-bolszewickiej 1920 r.; w okresie międzywojennym zajmował wiele stanowisk dowódczych; teoretyk myśli wojskowej i wykładawca szkół wojskowych; w 1939 r. dowodził obroną twierdzy brzeskiej; później był zastępcą dowódcy Grupy Operacyjnej Kawalerii gen. W. Andersa; 28 września wzięty do niewoli sowieckiej, odstawiony do obozu jenieckiego w Starobielsku, a potem zamordowany w Charkowie; 9 listopada 2007 r. awansowany pośmiertnie przez prezydenta RP L. Kaczyńskiego na stopień generała dywizji.

Fot. Wikipedia

Niech w ten świąteczny czas Bożego Narodzenia radość, pokój i spokój ogarną serca wszystkich mieszkańców powiatu bieszczadzkiego, a nadchodzący 2008 rok niech tej wewnętrznej harmonii zbyt często nie zakłóca

Przewodniczący
Rady Powiatu
Piotr Korczak
Starosta bieszczadzki
Krzysztof Gąsior



Ryc. Z.Z.

SPORT

Celnicy w szpicy

W hali Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach Dolnych 17 listopada odbył się Turniej Piłki Siatkowej Służb Mundurowych Powiatu Bieszczadzkiego. Jego organizatorem była Komenda Powiatowej Policji w Ustrzykach.



Fot. KPP UD

W turnieju wzięły udział drużyny Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej, Służby Celnej i Policji.

W meczu otwarcia policjanci wygrali z pogranicznikami 2:0, co było sporą niespodzianką. Zeszlaczony turniej zakończył się bowiem zwycięstwem drużyny SG.

W drugim meczu celnicy wygrali dość łatwo ze strażakami. Trzeci mecz zakończył się zwycięstwem celników nad SG w stosunku 2:0. W kolejnym

spotkaniu policjanci pokonali Straż Pożarną, również 2:0. Mecz pomiędzy policjantami a celnikami był bardzo zacięty i emocjonujący. Celnicy wygrali 2:1. Ostatni pojedynek pomiędzy SG a PSP zakończył się 2:0 dla pograniczników.

Zwycięstwo w tegorocznym turnieju przypadło celnikom z Oddziału Celnego w Krościenku, którzy wygrali wszystkie mecze. Drugie miejsce zajęli funkcjonariusze z KPP Ustrzyki D., trzecie - pogranicznicy z PSG Krościenko, a czwarte - strażacy z ustrzyckiej KP PSP.

Komendant KPP insp. Stanisław Dziedzic wręczył puchary zespołom oraz indywidualne wyróżnienia dla Juliusza Mazura - najwszechstronniejszego zawodnika turnieju i Macieja Rachwańskiego - najlepszego atakującego.

Pomocy w organizacji imprezy udzieliły: SHU „Halicz” w Ustrzykach D., FHU „Bieszczady” (T. Szczepkiewicz), FHU „Edmark” (K. Górecki), Firma „Pek-Jan” (J. Szczepny), Zespół Szkół Licealnych w Ustrzykach D. oraz Ośrodek Aktywnego Wypoczynku „Olimp” w Ustrzykach D.

D.S.

Międzynarodowe Mistrzostwa Ustrzyk Dolnych w Pływaniu

Sanoczenie najlepsi

Przez dwa dni - 22-23 listopada - Międzyszkolna Kryta Pływalnia „Delfin” w Ustrzykach D. była miejscem współzawodnictwa młodych pływaków i pływaczek. O tytuły mistrzów Ustrzyk D. w pływaniu walczyło ponad 120 zawodników.



Fot. G. Andrejko

W Międzynarodowych Mistrzostwach Ustrzyk D. w Pływaniu zmierzili się pływacy z sześciu ekip z terenu Podkarpacia oraz jeden zespół z Ukrainy. Rywalizowali w trzech stylach pływackich (dowolnym, klasycznym i grzbietowym), podzieleni na dwie kategorie wiekowe (10-latk i młodszy; 11-latk i starsi). Najwięcej emocji wywołały sztafety dziewcząt i chłopców (grupa młodsza 4 x 25 m i grupa starsza 4 x 50 m).

Ton rywalizacji nadawali przede wszystkim pływacy i pływaczki z Sanoka i Przemyśla, którzy podczas uroczystego podsumowania zawodów najczęściej wskakiwali na podium.

Zespołowo zwyciężyli reprezentanci SP 1 w Sanoku z dorobkiem 143 pkt. Drużyna POSiR Przemyśl z 99 pkt. na koncie zajęła drugie miejsce. Trzecia lokata dzięki zdobyciu 40 pkt. przypadła pływakom MKS Sanok. Zgromadzenie 33 pkt. dało czwarte miejsce NSS Ustrzyki D. Na piątej pozycji znaleźli się pływacy ukraińscy z klubu „Junost” Pustomyty - 25 pkt. Mająca o 5 pkt. mniej drużyna ZSP 1 Ustrzyki D. zajęła szóste miejsce.

Zdobywcy pierwszych sześciu miejsc we współzawodnictwie indywidualnym otrzymywali puchary, medale, dyplomy oraz statuetki. Członkowie sztafet również zostali nagrodzeni pucharami i medalami. Natomiast za miejsca w klasyfikacji zespołowej drużyny zostały uhonorowane dyplomami i pucharami.

Międzynarodowe Mistrzostwa Ustrzyk Dolnych w Pływaniu zostały zorganizowane przez Urząd Miejski w Ustrzykach D., MKP „Delfin”, Ustrzycki Dom Kultury przy współudziale Bieszczadzkiego Centrum Informacji i Promocji w Ustrzykach D. oraz Oddziału Terenowego KS Civitas Christiana w Ustrzykach D.

Impreza ta odbyła się w ramach projektu „Strategia sportowej współpracy przygranicznej - Profesjonalizacja wspólnych działań sportowych miast Polski i Ukrainy”, realizowanego w ramach Programu Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina - INTERREG III A / Tacis CBC 2004-2006 ze środków Europejskiego Rozwoju Regionalnego.

h. t.

Zwycięstwo Ustrzyk i Wojtkowej

Szkola Podstawowa w Krościenku 28 listopada była gospodarzem Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Piłce Siatkowej. W zawodach udział wzięły cztery drużyny, reprezentujące szkoły podstawowe w Krościenku, Ustrzykach D. i Wojtkowej.

Drużyny dziewcząt z SP w Krościenku i SP w Ustrzykach Dolnych rozegrały spotkanie, które zakończyło się wynikiem 1:2 dla ustrzyczanek. W skład zwycięskiego zespołu weszły: Aleksandra Szewczyk, Angelika Kobzdej, Patrycja Sliwiak, Sandra Bolkowska, Paulina Twardus, Milena Pasławska, Paulina Doktor, Dominika Kmiecik, Roksana Zygmunt, Dominika Florek, Magdalena Bulwan i Natalia Oskory. Dziewczęta z „Jedyńki” nie tylko grały precyzyjnie, stawiając dobry blok i skutecznie serwując. Ich nieprzeciętna uroda sprawiła, że w kuluarach nieoficjalnie uznano reprezentantki Ustrzyk za najpiękniejszą drużynę zawodów. - Dziewczęta rzeczywiście mają krzepę. Są zwinne, dobrze grają. Zawsze dostarczają mi wielu emocji - stwierdza ich trenerka Beata Buziewicz.



Zwycięska drużyna dziewcząt z trenerką

Fot. ZSP 1

Wśród chłopców do rywalizacji przystąpiły dwie drużyny. Tym razem spotkali się reprezentanci SP w Krościenku i SP w Wojtkowej. Mecz zakończył się wynikiem 2:1 dla drużyny gości. W zespole z Wojtkowej zagraли: Kacper Zyglar, Daniel Szewczyk, Sylwek Pałys, Damian Bocoń, Arkadiusz

Dul, Fabian Fal, Karol Madej, Mariusz Bieniarz, Michał Roman, Arkadiusz Jurbaca, Krystian Kozła. Drużynę prowadził Janusz Konik.

Obydwa zwycięskie zespoły będą reprezentować powiat bieszczadzki w zawodach rejonowych, które odbędą się jeszcze w grudniu.

K. Łaba, K. Kobos

To już jest sukces!

Dla zawodników z Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach Dolnych 3 grudnia był dniem wielkiego sukcesu. Po raz pierwszy w historii szkoły piłkarze ręczni dotarli do finału województwa podkarpackiego, zwyciężając na kolejnych szczeblach rozgrywek.



Ustrzyccy licealiści już są wśród najlepszych piłkarzy ręcznych w województwie podkarpackim

Fot. ZSL UD

Piłka ręczna zawsze należała w szkołach do najpopularniejszych uprawianych gier zespołowych. Jej popularność wzrosła jednak wyraźnie po tym, jak nasza reprezentacja narodowa wywalczyła tytuł wicemistrzów świata. Przełożyło

się to także na wzrost poziomu rozgrywek w tej dyscyplinie, organizowanych w ramach współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży. O zwycięstwo w każdym meczu jest coraz trudniej.

W drodze do finału ustrzyccy licealiści pokonali zawodników ze szkół leskich, sanockich, brzozowskich oraz krośnieńskich. Awans wywalczyli: Tomasz Konopka, Piotr Konik, Hubert Wiktor, Jacek Chudzik, Maciej Blachno, Jakub Skowroński, Mateusz Cetnar i Hubert Kuciński.

Osiągnięcia w sporcie, szczególnie w grach zespołowych, możliwe są w wyniku lat pracy - mówi trener drużyny ustrzyckiej ZSL Andrzej Steciuk. - Dlatego należy podziękować wszystkim tym koleżankom i kolegom, którzy bardzo solidnie pracują w szkołach podstawowych i gimnazjach. Stwierdzenie „Gmina przyjazna środowisku” zmodyfikowaliśmy zaś na „Gmina przyjazna sportowi”.

Rozgrywki jeszcze trwają. Finał igrzysk zostanie rozegrany po Nowym Roku w Przemyślu. Ale znalezienie się uczniów ZSL w Ustrzykach D. w czwórkę najlepszych drużyn w piłce ręcznej w województwie podkarpackim już należy uznać za duży sukces.

as

Wyniki Międzynarodowych Mistrzostw Ustrzyk D.

w Pływaniu

Styl klasyczny

Dziewczęta kl. III-IV (dystans 25 m): 1. Jagoda Sobkiewicz (SP 1 Sanok); 2. Sabina Kos (NSS Ustrzyki D.); 3. Dominika Kamińska (POSiR Przemyśl).

Dziewczęta kl. V-VI (dystans 50 m): 1. Eliza Bluj (SP 1 Sanok); 2. Malwina Kozłowska (POSiR Przemyśl); 3. Agata Lorek (POSiR Przemyśl).

Chłopcy kl. III-IV (dystans 25 m): 1. Wiktor Kabala (SP 1 Sanok); 2. Jędrzej Mleczko (POSiR Przemyśl); 3. Hubert Kulpiński (POSiR Przemyśl).

Chłopcy kl. V-VI (dystans 50 m): 1. Oleksij Zhuravlov (Junost Pustomyty); 2. Emil Horosko (SP 1 Sanok); 3. Eryk Tomaszewski (POSiR Przemyśl).

Styl dowolny

Dziewczęta kl. III-IV (dystans 25 m): 1. Katarzyna Rudy (SP 1 Sanok); 2. Gabriela Kikta (SP 1 Sanok); 3. Monika Tomaszewska (POSiR Przemyśl).

Dziewczęta kl. V-VI (dystans 50 m): 1. Maja Bielecka (SP 1 Sanok); 2. Sylwia Lechoszcz (SP 1 Sanok); 3. Sandra Konieczko (SP 1 Sanok).

Chłopcy kl. III-IV (dystans 25 m): 1. Mikołaj Wroński (SP 1 Sanok); 2. Hubert Kulpiński (POSiR Przemyśl); 3. Oskar Głód (MKS Sanok).

Chłopcy kl. V-VI (dystans 50 m): 1. Maciej Szybiak (SP 1 Sanok); 2. Bohdan Seniv (Junost Pustomyty); 3. Eryk Tomaszewski (POSiR Przemyśl).

Styl grzbietowy

Dziewczęta kl. III-IV (dystans 25 m): 1. Oliwia Popiel (SP 1 Sanok); 2. Joanna Mól (MKS Sanok); 3. Pamela Bulwan (NSS Ustrzyki D.).

Dziewczęta kl. V-VI (dystans 50 m): 1. Aleksandra Janusz (SP 1 Sanok); 2. Oliwia Kuligowska (POSiR Przemyśl); 3. Angelika Kobzdej (ZSP 1 Ustrzyki D.).

Chłopcy kl. III-IV (dystans 25 m): 1. Piotr Lewicki (POSiR Przemyśl); 2. Jakub Śnieguła (NSS Ustrzyki D.); 3. Radosław Dubiel (NSS Ustrzyki D.).

Chłopcy kl. V-VI (dystans 50 m): 1. Bartosz Mazur (SP 1 Sanok); 2. Kamil Krzyworączka (POSiR Przemyśl); 3. Przemysław Wywrot (SP 1 Sanok).

Stafty pływackie

Dziewczęta mł. (4 x 25 m): 1. SP 1 Sanok; 2. MKS Sanok; 3. NSS Ustrzyki D.; 4. ZSP 1 Ustrzyki D.

Dziewczęta st. (4 x 50 m): 1. SP 1 Sanok; 2. MKS Sanok; 3. POSiR Przemyśl; 4. ZSP 1 Ustrzyki D.

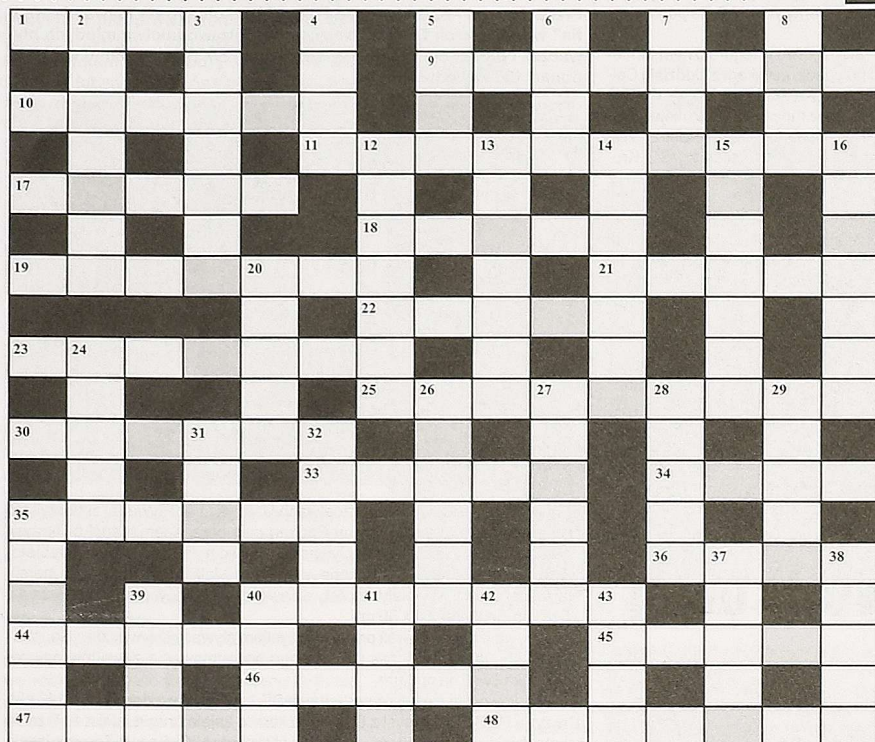
Chłopcy mł. (4 x 25 m): 1. POSiR Przemyśl; 2. SP 1 Sanok; 3. NSS Ustrzyki D.; 4. MKS Sanok; 5. Junost Pustomyty; 6. ZSP 1 Ustrzyki D.

Chłopcy st. (4 x 50 m): 1. SP 1 Sanok; 2. MKS Sanok; 3. POSiR Przemyśl; 4. Junost Pustomyty; 5. NSS Ustrzyki D.; 6. ZSP 1 Ustrzyki D.

ROZRYWKA

KRZYŻÓWKA nr 390

KUPON 390



Pozioomo:

1) ryba na wigilijskim stole; 9) wieś w pobliżu Leska; 10) album na znaczki; 11) wieś u podnóża Poloniny Wetlińskiej; 17) jeden z klawiszy na klawiaturze komputera; 18) bułka w kształcie księżycy; 19) lewy dopływ Odry; 21) Róża Moskowska – laureatka Konkursu Chopinowskiego w 1927 r.; 22) karp bez ości; 23) łamiemy się nim w Wigilię; 25) tkanina na obrusy, pościel, obicia; 30) pod wigilijskim obrusem; 33) jasny kolor włosów; 34) gleba lub kwestia wyuczona przez aktora; 35) rzeka na Krymie, uchodząca do zatoki Siwasz; 36) narodził się na pnium drzewa; 40) spolszczona nazwa naczynia do sporządzania koktajli; 44) tkanina podobna do aksamitu; 45) rabat; 46) pierożek w wigilijskim barszczu; 47) ostrzeżenie, larum; 48) drzewko świąteczne.

Pionowo:

2) miasto w USA, stolica stanu Georgia; 3) jeden z przybyłych do Betlejem; 4) ściągamy go z mebli; 5) brząsk; 6) statek Noego; 7) fatum; 8) Janusz – historyk literatury, badacz twórczości m.in. J. Kochanowskiego; 12) druczyna zapinka; 13) kolacja 24 grudnia; 14) kręci się w kasynie; 15) wezuwian, minerał złożony z hydrokrzemianu wapnia, glinu, magnezu i żelaza; 16) gaz o drażniącym zapachu; 20) zdrobniałe imię męskie w noweli B. Prusa; 24) zakładka; 26) jeździec biorący udział w wyścigach konnych; 27) order; 28) owoc grochu; 29) ostatek z kremem lub zamek błyskawiczny; 31) kończyzna dolna; 32) „Szał uniesień” lub „Zawieszenie dzwonu Zygmunta”; 35) jasełka; 37) miasto w Egipcie nad Nilem; 38) słodki przysmak na wigilijskim stole; 39) tam hartuje się stal; 40) szmer, szelest; 41) pierwszy człon wyrazów złożonych, oznaczający „na zewnątrz”; 42) biała drzewa; 43) owcza wlna lub poszycie leśne.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (tym razem życzenia świąteczne), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety. W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 390 jest „Gazeta Bieszczadzka” Regionalne Czasopismo Samorządowe. Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 390 zostaną opublikowane w „GB” nr 1 (408).

W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 389 otrzymuje **Barbara Filozof z Moczar**. Nagroda do odebrania w redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się tego numeru czasopisma.

Hasło krzyżówki nr 389 brzmiało: „**Sukowate**”.

„Ewir”

BARAN (21.03. - 20.04.)

Barany są uparte. Nie znoszą, gdy ktoś narzuca im swoją wolę i ogranicza ich wolność. Marzą o władzy, zaszczytach i próbują to osiągnąć. Ale żyją głównie teraźniejszością. Początek roku będzie bardzo aktywny. To też dobry czas, by rozpocząć wprowadzanie w życie dużych planów zawodowych. Warto pomyśleć o dokształcaniu. Pod koniec roku aktywność spadnie.

W 2008 r. Barany powinny mieć szczęście nie tylko do pieniędzy. Pojawi się wiele okazji, aby korzystnie ulokować swoje uczucia. Wszystko wskazuje na to, że samotne Barany dosięgnie strzała Amora. Barany już sparowane będą wieść atrakcyjne życie rodzinne. Prawie idylla. Poważniejsze konflikty małżeńskie raczej im nie grożą. Przez pierwsze dwa kwartały Barany nie będą narzekać na samopoczucie i zdrowie. Problemy mogą się pojawić jesienią. Wówczas spadnie odporność i pojawią się kłopoty z zatokami.

BYK (21.04. - 20.05.)

Byki cechują się siłą i odwagą. Mają też dużo wytrwałości, odporności psychicznej i trudno je wytrącić z równowagi. Początek roku nie przyniesie im większych zmian. Raczej spokój i monotonia. Dopiero na wiosnę otworzą się nowe perspektywy zawodowe z widokiem na awans. Ale i tak trzeba zachować dużą rozwagę w wydatkach. Nie należy decydować się na kredyty, gdyż może się to stać finansową pułapką.

Nie będzie to rok dobry dla spraw sercowych. Miłość sama Cię nie dopadnie. Trzeba będzie o nią powalczyć. Byki żyjące w stałych związkach czekają w połowie roku kryzysy. Mogą się one nawet zakończyć rozstaniem. Zdrowie nieco lepsze, niż w roku mijającym. Ale należy o siebie dbać i uważnie słuchać sygnałów, które wysyła organizm.

BLIŹNIĘTA (21.05. - 21.06.)

Bliznięta wyróżniają się inteligencją, wielostronnymi zainteresowaniami i nieśmiałością. Nie przywiązują się zbyt do ludzi, miejsc, rzeczy i... poglądów. Dlatego często bywają niezbyt wiernymi partnerami. Dla bezrobotnych Blizniąt rok 2008 to doskonały okres na poznanie z bezrobociem. Dla pozostałych to dobry czas na zmianę pracy na ciekawszą i lepiej płatną. Przy odpowiedniej dozie zaangażowania sprawy finansowe powinny się poukładać. Samotnym Blizniętom nie zabraknie okazji do spotkania odpowiedniego partnera. Dla par ten rok będzie bardzo dobry. Minimum konfliktów i nieporozumień, ogromna satysfakcja z bycia we dwoje. Należy uważać na stresy i zmęczenie. Organizm może stać się mało odporny na infekcje. Dlatego należy zadbać o profilaktykę i wrócić do systematycznego uprawiania sportu - gimnastyki, aerobiku, marszobiegów, narciarstwa czy jazdy na rowerze.

RAK (22.06. - 22.07.)

Raki są wrażliwe i uczuciowe. Lubią pocieszać, pomagać i dawać, nie oczekując rewanzu. Są domatorami. Szanują tradycję rodzinną i nie uchylają się od obowiązków domowych. Cenią sobie stale

związki i nie szukają miłosnych przygód. Rok 2008 spełni wiele ich oczekiwań. Będzie to odpowiedni czas, aby wcielić w życie plany o założeniu własnej firmy. To także dobry okres na poszerzenie wiedzy i kompetencji na kursach i szkoleniach. W sprawach finansowych raczej nie zanoszą się na jakieś radykalne zmiany.

Samotne Raki spotkają na drodze tę osobę, lecz to od nich będzie zależeć, czy uda im się zatrzymać ją przy sobie. Raki poślubione mogą się spodziewać powiększenia rodziny. Dobre zdrowie wpłynie na dobry nastrój. Aktywny tryb życia. To ważne, gdyż w nowym roku Raki będą miały większą skłonność do tycia. Muszą zatem pilnować wskazówki wagi.

LEW (23.07. - 22.08.)

Zasadnicze cechy Lwów to impulsywność, siła fizyczna i odporność psychiczna. Chcą być obsadzone w głównych rolach i lubią, kiedy świat kręci się wokół nich. Negatywna aura, jaka ostatnio towarzyszyła Lwom dobiega końca. Rok 2008 przyniesie powodzenie w interesach. Będzie sprzyjał rozwijaniu działalności w różnych sferach. Plany finansowe najlepiej zacząć już w pierwszym kwartale. Dzięki temu będzie więcej okazji do powiększenia majątku.

Lwy będą z łatwością nawiązywały nowe znajomości. Jedną z nich może przerodzić się w głęboką, namiętną miłość. Będzie to rok pełen uniesień. W niektórych rodzinach może się pojawić światło. Trzeba zadbać o profilaktykę. Dobra forma nie oznacza, że możesz się zaniedbywać. Niektóre nawyki żywieniowe warto by zmienić.

PANNY (23.08. - 22.09.)

Panny są zwykle wytrwałe i ambitne. W pracy często odnoszą sukcesy. W działaniu odznaczają się dokładnością, starannością i uczciwością. W pracy może pojawić się konkurencja i ostra rywalizacja. Należy wcześniej poczynić pewne kroki, by umocnić swoją pozycję i nie dać się zepchnąć na boczny tor. Lepiej w 2008 roku wystrzegać się kredytów i pożyczek. Ryzyko w finansach zamiast korzyści może raczej przynieść szkody.

Panny zaobserwowane mogą spodziewać się konfliktów rodzinnych. Otwartość i szczerość powinny załagodzić nieporozumienia. Samotne Panny w trzecim kwartale mogą natknąć się na kogoś, kto okaże się partnerem na długi dystans. Unikaj przemęczenia, bo może ono spowodować spadek odporności. W drugiej połowie roku nastąpi wzmocnienie Twoich sił witalnych i spojrzysz na świat z większym optymizmem.

WAGA (23.09. - 22.10.)

Talent artystyczny, smak, poczucie piękna to typowe cechy Wagi. Nie znoszą one chamstwa i brutal-

ności. Lubią spokój, harmonię i są skłonne do pomocy. Zapowiada się, że rok 2008 będzie bardzo pracowity. Warto od razu dostosować się do wymagań szefostwa i nie stawiać okoniem. Być może dzięki temu osiągniesz spory sukces i umocnisz swoją pozycję na firmowej drabinie. Raczej nie musisz się martwić finansową stroną życia. Lokatę czy akcje powinny Ci przynieść przyzwoity zysk. Wagi samotne mają szansę na nowe znajomości, które mogą przerodzić się w poważne i obustronne zaangażowanie. Ale może też odżyć stare uczucie. W stałych związkach nie powinno być większych zawirowań. Zdrowie prawie bez zarzutów. Ale prewencyjnie warto byłoby podjąć próbę wyeliminowania albo przynajmniej ograniczenia używek.

SKORPION (23.10. - 21.11.)

Najbardziej rzucające się w oko cechy Skorpionów to silna wola, spryt i duma. Nie lubią kunktatorstwa i lizusostwa. Swoją bezkompromisowością często zrażają do siebie innych. Dla nich nadchodzący rok okaże się nieco spokojniejszy od mijającego. Nie będzie większych zagrożeń w pracy. Dopiero w drugiej połowie roku, szczególnie w okresie wakacji, możliwy nawał obowiązków. W pierwszym kwartale można się spodziewać odczuwalnego przypływu gotówki. Warto te pieniądze zachować, bo potem bardzo się przydadzą. Samotnym Skorpionom na wiosnę serce mocniej zabije. Te w stałych związkach nie będą mieć lekko, łatwo i przyjemnie. Nie wolno Ci przesadzić z podejrzeniami, zazdrością, narzucaniem swoich opinii. To mogłoby się bardzo źle skończyć. Forma Skorpionów pogorszy się. Dlatego już od stycznia zwolnij tempo i szanuj swoje zdrowie. Nie bagatelizuj żadnej przypadłości.

STRZELEC (22.11. - 21.12.)

Główne cechy Strzelca to energia, otwartość, wrażliwość na krzywdę i łatwowierność. Odnaczają się łatwością nawiązywania kontaktów i umiejętnością zdobywania sympatii innych. To pomoże Ci poukładać się ze współpracownikami w poziomie i w pionie. Możesz też spodziewać się awansu, a z tego wyniknie poprawa Twojej sytuacji finansowej. Choć podwyżki, jakie dopadną nas po Nowym Roku, nie pozwolą Ci za bardzo odczuć jej skutków. W 2008 roku problemy sercowe powinny się ostatecznie rozwiązać. Nie zawsze będzie to wymarzony finał, ale przynajmniej sytuacja będzie jasna. W jednych związkach nastąpi rozkwit uczuć. Ale w innych dojdzie do ich upadku i trzeba będzie poważnie pomyśleć, co dalej. W trzecim kwartale wyraźnie chybnie zdrowie. Powrót do dobrej formy będzie niełatwy, lecz powinien się udać.

KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01.)

Koziorożce odznaczają się realizmem i konsekwencją w dążeniu do celu. Nie ma dla nich zadań zbyt trudnych. Są niezależne, ale zamknięte w sobie i skryte. Generalnie rok 2008 okaże się dla nich laskawy. Nie będzie żadnych większych łapnięć, które wyprawa wiodłaby Cię z równowagi. Pod koniec trzeciego kwartału przełomem będą mieć na Ciebie oko. Nie chodzi o to, żeby Cię wykopać za bramę, ale dać Ci kopa w górę. Zatem staraj się naświetlić jak najlepiej. Jak to wyjdzie, to skończy się ostre reżimy finansowe.

Koziorożce, szukające drugiej połówki, mają jakieś szanse znaleźć, ale nie są one – mówiąc prawdę – zbyt wielkie. Te, które nie muszą już szukać, mogą spodziewać się przewagi pogodnych dni, ale należy uważać, żeby nie przerodziło się to w nudę i monotonię. Dlatego czasami dla wspólnego dobra zrób coś wyskokowego. Zanosz się na rok laskawy dla zdrowia. Uda Ci się uniknąć poważnych chorób. Nie oznacza to, że ani dnia nie odchorujesz.

WODNIK (21.01. - 18.02.)

Wodniki to indywidualiści, ale obdarzeni pogodą ducha i życzliwością. Choć czasami potrafią pokazać rogi, zachowując się skrajnie egoistycznie albo agresywnie. Problemy, które pojawiają się na początku 2008 roku, już w drugim kwartale uda Ci się rozwiązać. Będzie to wymagać trochę, a może nawet więcej niż trochę zachodu. Poświęcając dużo czasu na pogłębianie wiedzy, powinno zaowocować ugruntowaniem pozycji zawodowej. Kondycja finansowa w połowie roku się polepszy. Niestety, nie na długo. Koniec roku przyniesie znaczne wydatki. W sprawach sercowych będzie się dużo działo. Samotne Wodniki właśnie w tym roku znajdą partnera na całe życie. W stałych związkach też nie ma groźby rutyny. Przejdzie pełną gamę uczuć, lecz uważajcie, by nienawiść się nie rozpanoszyła. Nie wystawiaj organizmu na żadne próby. Wprawdzie zdrowie Ci służy, ale to nie znaczy, że możesz nim igrać.

RYBY (19.02. - 20.03.)

Ryby są wielkoduszne, troskliwe i bije od nich dobro. Łatwo więc zdobywają sympatię, ale też często bywają wykorzystywane. Rok 2008 może być dla nich owocny, pod warunkiem że okażą więcej troski o swoje sprawy. Będzie to kosztowało sporo wysiłku i poświęcenia, jednak skórka okaże się warta wyprawk. Efekty będą dobre pod względem finansowym i zawodowym.

Na początku roku samotne Ryby nie powinny dać się wessać w romans, bo będą się one kończyć rozczarowaniem. Na wiosnę już warto będzie inwestować w uczucia. Pod koniec roku zaś okaże się, czy było to trafione inwestycje. Rybie związki nie będą wolne od zawirowań. Pojawia się w nich zazdrość i niepewność. Spróbujcie oboje więcej zaufania. Wielkość obowiązków spowoduje zmęczenie materiału. Warto zatem korzystać z każdej okazji do odpoczynku.

ASTRALIA

INFORMACJE

Wyspiański po harcersku

W ramach realizacji przez Hufiec Bieszczadzki ZHP zadań z projektu „Wyspiański bliski nie tylko harcerzom” odbył się konkurs „Inszeniacja wybranych scen z dramatów Wyspiańskiego”.



Harcerze spotkali się w sali Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Lesku. Najpopularniejszym utworem prezentowanym przez występujących było „Wyzwolenie”. Laureatami konkursu zostali harcerze Kamila Pieniądz i Justyna Bodnar z

26 BDH im. J. Dąbrowskiego oraz Danuta Marcinko i Marcin Marcinko z 35 BDH „Szare Wilki” z Leska. Przewodniczącą jury hm. T. Domożyk wręczył wyróżnionym pamiątkowe dyplomy i albumy, poświęcone życiu i twórczości S. Wyspiańskiego.

Po konkursie w sali Biblioteki Pedagogicznej w Lesku otwarto wystawę „Rok Wyspiańskiego”. Na wystawie prezentowane są reprodukcje obrazów, rysunków i projektów witraży autora „Wesela”. Ponadto biblioteka wystawia ponad 20 opracowań omawiających jego twórczość. Wystawa będzie czynna do 15 grudnia.

W czasie Zlotu HB ZHP w Lesku harcerze wezmą udział w olimpiadzie wiedzy o artyście oraz zaprezentują na wernisażu prace plastyczne pod hasłem „Ulubione sceny i postacie z utworów Wyspiańskiego”.

HB ZHP na projekt „Wyspiański bliski nie tylko harcerzom” otrzymał dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

hm. Krystyna Paluch

Burmistrz Ustrzyk Dolnych ogłasza

I publiczny przetarg nieograniczony na dzierżawę części działki nr 7/2 o pow. 20 m² (ogólna pow. 0,0592 ha), stanowiącej własność gminy Ustrzyki D., położonej we wsi Trzcianiec - z przeznaczeniem pod ustawienie garażu.

Nieruchomość ta ma założoną Księgę Wieczystą nr 30500 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamiejscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego została ustalona na kwotę 100 zł plus 22% podatku VAT w stosunku rocznym.

Minimalna wysokość postąpienia w przetargu o kwotę 10 zł.

Przetarg na dzierżawę nieruchomości odbędzie się 17 stycznia 2008 r. o godz. 10.45 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach D. w sali nr 13.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeśli wpłacą wadium na przedmiotową nieruchomość 200 zł w pieniądzu w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. do 14 stycznia 2008 r. lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych nr 90 8621 0007 2001 0012 3347 0003 w Banku Spółdzielczym w Ustrzykach D.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wygra przetarg,
- zwrócone, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wpłacająca nie wygra przetargu

- przepada, jeżeli osoba fizyczna lub prawna, która wygra przetarg, nie przystąpi do podpisania umowy dzierżawy.

Szczegółowych informacji na temat dzierżawy tej nieruchomości można zasięgnąć w pok. nr 7 i 11 urzędu (tel. 013 460 8013).

Burmistrz Ustrzyk D. zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

mgr Jacek Przybyła
zast. burmistrza

Burmistrz Ustrzyk Dolnych ogłasza publiczny przetarg nieograniczony na dzierżawę:

1. Części działki nr 59 o pow. 0,02 ha (ogólna pow. działki 1,89 ha) stanowiącej własność gminy Ustrzyki D., położonej w Ustianowej G., z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego została ustalona na kwotę 30 zł w stosunku rocznym. Minimalna wysokość postąpienia o 10 zł.

2. Części działki nr 2146 o pow. 0,04 ha (ogólna pow. 0,5963 ha), stanowiącej własność gminy Ustrzyki D., położonej w Ustrzykach D. przy ul. Dwernickiego - do użytkowania rolniczego.

3. Części działki nr 2146 o pow. 0,04 ha (ogólna pow. 0,5963 ha), stanowiącej własność gminy Ustrzyki D., położonej w Ustrzykach D. przy ul. Dwernickiego - do użytkowania rolniczego.

4. Części działki nr 2146 o pow. 0,04 ha (ogólna pow. 0,5963 ha), stanowiącej własność gminy Ustrzyki D., położonej w Ustrzykach D. przy ul. Dwernickiego - do użytkowania rolniczego.

5. Części działki nr 2146 o pow. 0,04 ha (ogólna pow. 0,5963 ha), stanowiącej własność gminy Ustrzyki D., położonej w Ustrzykach D. przy ul. Dwernickiego - do użytkowania rolniczego.

6. Części działki nr 2142 o pow. 0,12 ha (ogólna pow. 0,4034 ha), stanowiącej własność gminy Ustrzyki D., położonej w Ustrzykach D. przy ul. Dwernickiego - do użytkowania rolniczego.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za opisaną w pkt. 2,3,4 i 5 części działek została ustalona na 32 zł każda, a opisana w pkt. 6 część działki na 41 zł w stosunku rocznym. Minimalna wysokość postąpienia o 10 zł.

Przetarg na dzierżawę wyż. wym. nieruchomości odbędzie się 17 stycznia 2008 r. o godz. 10:00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w sali nr 13.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeśli wpłacą wadium na przedmiotowe nieruchomości po 100 zł każda w pieniądzu w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. do 14 stycznia 2008 r. lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. nr 90 8621 0007 2001 0012 3347 0003 w Banku Spółdzielczym w Ustrzykach D.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wygra przetarg,
- zwrócone, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wpłacająca nie wygra przetargu,
- przepada, jeżeli osoba fizyczna lub prawna, która wygra przetarg, nie przystąpi do podpisania umowy dzierżawy

Szczegółowych informacji na temat dzierżawy tej nieruchomości można zasięgnąć w pok. nr 7 i 11 urzędu (tel. 013 460 8013).

Burmistrz Ustrzyk D. zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

mgr Jacek Przybyła
- zast. burmistrza

OGŁOSZENIA DROBNE OGŁOSZENIA DROBNE OGŁOSZENIA DROBNE

Pilnie sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 48 m² w Ustrzykach Dolnych przy ul. Pionierskiej. Tel. 696 283 064 lub 604 316 639.

Filmowanie, przegrywanie, montaż na cyfrowym sprzęcie- cyfrowa kamera video i zdjęcia. Własna obróbka komputerowa, system PAL, NTSC. Możliwość przewozu osób na uroczystości. Wiadomość: tel. 013 461 2585, kom. 0604 881 208.

Przewóz osób autobusami: 1) MAN (52+1); 2) Mercedes Benz (28+1) panoramiczne szyby, wygodne siedzenia; 3) Mercedes Benz (13+1) możliwość przewozu z przewodnikiem po Bieszczadach, wyjazdy na wesela i inne uroczystości. Licencja zagraniczna. Wystawiam rachunki. Tel. 013 461 2585 lub 0504 881 208.

Kupię dom, gospodarstwo, grunt rolny najlepiej na uboczu, w terenie górzystym, zalesionym. Tel. 606 917 986.

Sprzedam dom murowany z gruntem o pow. 2,11 ha. Brzegi Dolne 36. Tel. 013 461 4221. Cena do uzgodnienia.

Sprzedam mieszkanie własnościowe

o pow. 85 m² po generalnym remoncie w Ustrzykach Dolnych; ul. Gombrowicza, II piętro, 4 pokoje, częściowo umeblowane. Tel. 785 976 401.

Kupię czereśnię, jesion i jawora tartaczny oraz waliki użytkowe czereśnię, jesion i jawora. Płatne gotówką przy odbiorze. Tel. 013 460 1229 lub 502 933 887.

Sprzedam żrny opalowe bukowe i odpady listew bukowych suchych po atrakcyjnej cenie. Kontakt: 013 461 0132 lub 0606 253 005.

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 69 m² w Ustrzykach Dolnych, ul. Gombrowicza. Tel. 0502 328 773.

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 62 m² (3-pokojowe) w Ustrzykach Dolnych. Kontakt: 0605 525 821 lub 0049 162 161 3340.

Mieszkanie do wynajęcia w Krościenku: 2 pokoje + kuchnia + łazienka. Kontakt: 601 990 084.

Kupię dom, gospodarstwo, grunt rolny najlepiej na uboczu, w terenie górzystym, zalesionym. Tel. 606 917 986.

Sprzedam mieszkanie (38,5 m² przy ul. Korczaka - centrum Ustrzyk D., blok z cegły i duży balkon. Parter, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój. Po remoncie: nowa instalacja elektryczna, wodno-kanalizacyjna, wymienione okna i drzwi wejściowe, podłogi. Ciche i ciepłe mieszkanie (południowa strona). Tel. 0508 846 588 lub 0501 386 979.

Poszukuję lokalu handlowego o pow. 50-100 m² w centrum Ustrzyk Dolnych. Tel. 013 463 2208, kom. 696 127 544.

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 58 m² w Ustrzykach Dolnych: 4 pokoje, II piętro. Tel. 013 461 4060 lub 507 369 033.

Bogata oferta działek, domów, pensjonatów, obiektów w Bieszczadach. NIERUCHOMOŚCI „KWAŚNIAK” www.kwasniak.net 501393733. SZUKAMY DLA KLIENTÓW NIERUCHOMOŚCI DO KUPNA. ZAPRASZAMY!

Ogłoszenie

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust.1 ustawy z 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. nr 261 poz. 2603 z 2004 r. z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kopernika 1 od 14 grudnia 2007 r. do 4 stycznia 2008 r. został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości stanowiącej własność gminy Ustrzyki Dolne przeznaczony do dzierżawy w formie przetargu ustnego nieograniczonego:

- działka nr 254/3 o pow. 0,16 ha, położona w Łobozewie Górnym z przeznaczeniem na cele rolnicze.

mgr Alicja Kisielewicz
- kier. Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Ustrzykach Dolnych informuje o zmianie siedziby.

Aktualny adres:

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Pionierska 10 (b. Ośrodek Szkoleniowy Straży Pożarnej)
tel. 013-461-1291

INFORMACJA

Informuje się, że 1 grudnia 2007 r. siedziba Starostwa Powiatowego w Ustrzykach Dolnych została przeniesiona do nowego budynku (b. siedziba Polskiej Akademii Nauk). Nowy adres starostwa to: ul. Belska 22, 38-700 Ustrzyki Dolne.

PPH „SZWAGIER- MEBLE”
OFERUJE
MEBLE wg
ZAMÓWIENIA,
POMIARY U KLIENTA,
SZYBKO- TANIO-
SOLIDNIE
Nowosielce 313
Tel. 013-467-23-28

KURS: BARMAN-KELNER

Zapraszamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w przyspieszonym kursie barman-kelner.

Kurs odbędzie się 10-11-12 stycznia 2008 r.

Szczegółowe informacje: tel. 798 869 490.

ŚWIAT MEBLI

Sanok-Dąbrówka

II Armii Wojska Polskiego 40, tel. (13) 46-406-91

STANLEY

STUDIO MEBLI
KUCHENNYCH

SZAFY - GARDEROBY

• Duży wybór mebli systemowych

• Bogate wzornictwo mebli tapicerowanych

TRANSPORT GRATIS!!!

Bądź widoczny na drodze

W Zespole Szkół Publicznych Nr 1 w Ustrzykach Dolnych 29 listopada 2007 r. odbyło się spotkanie w ramach akcji „Bądź bezpieczny na drodze”. Uczestniczyli w nim uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum.



Organizatorami akcji byli: marszałek województwa podkarpackiego Zygmunt Cholewiński, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Krośnie Jerzy Czech, a także funkcjonariusze policji z Rzeszowa, Leska i Ustrzyk D.

Celem akcji „Bądź bezpieczny na drodze” jest zwiększenie bezpieczeństwa na drodze, w szczególności dobra widoczność pieszych, zwłaszcza dzieci, w czasie porusza-

nia się po zmierzchu w obszarze niezabudowanym czy przechodzenia przez jezdnię w miejscach nieoświetlonych.

W trakcie spotkania uczniowie deklamowali wiersze, tańczyli i śpiewali piosenki związane z tematyką bezpieczeństwa ruchu drogowego. Część artystyczną zaprezentowali uczniowie szkoły podstawowej pod kierunkiem nauczycieli kształcenia zintegrowanego i języka polskiego:

Bożeny Dawidko, Agnieszki Maciuk, Ewy Furmaniak, Małgorzaty Gergasz. Natomiast nad oprawą plastyczną, graficzną i techniczną czuwal nauczyciele: Małgorzata Zacharjasiewicz i Krzysztof Czyżewicz.

Na zakończenie spotkania wice-marszałek województwa podkarpackiego Bogdan Rzońca przekazał dyrektorze szkoły Krystynie Jasińskiej elementy odblaskowe dla uczniów.

Jedynka

Szkoda, że tylko raz w roku

Do Przedszkola nr 1 w Ustrzykach D. 4 grudnia przybył Św. Mikołaj. Cała społeczność przedszkola oczekiwała go z wielkim zniecierpliwieniem. Powodem niepewności było brak śniegu, a wiadomo, że ten gość przyjeżdża saniami.



Dzieci z grupy Krasnali i Stokrotek rozbiły ten mit, śpiewając piosenkę „Mikołaj, Mikołaj jedzie samochodem”. Wskazały swoje oczekiwania co do liczby prezentów w paczce podczas zabawy „Czy znasz magiczną liczbę 7?”. Grupa Biedronek przywita-

ła dostojnego gościa wierszem, w którego zakończeniu wyraziła żal, że „Mikołaja mamy tylko raz w roku”. „Plasusie” piosenką „Mikołajki” przedstawiły, w jaki sposób Mikołaj obdarowuje dzieci upominkami. Zachętą dla Mikołaja była też piosenka w wykonaniu

zabawa, pąsy, korowody i zabawy integracyjne.

To, co dobre, szybko się kończy. Znowu trzeba czekać cały rok, by powitać Mikołaja. „Do zobaczenia za rok!” – żegnali się dzieci z miłym gościem. Przed. 1.



Życzymy mieszkańcom ustrzyckiej gminy, by Boże Narodzenie było niezapomnianym czasem, spędzonym bez pośpiechu, trosk i zmartwień, aby przebiegało w spokoju, radości wśród rodziny, przyjaciół i wszystkich bliskich. A w Nowym Roku niech nie zabraknie nadziei.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Julian Czarniecki

Burmistrz
Henryk Suluja

Weź udział w konkursie...

„Leśne fotografie 2007”



„Plasiek” Adama Warlewskiego zdobył wyróżnienie w „Leśnych fotografiach 2005”

Chodzisz do lasu i fotografujesz? Weź udział w konkursie „Leśne Fotografie 2007”, który po raz siódmy organizuje Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie we współpracy z Telewizją Polską Oddział Rzeszów i redakcją Tygodnika Regionalnego „Nowe Podkarpatie”.

W dotychczasowych edycjach konkursu wzięło udział niemal 900 osób. Zwyczajowo nagrodą główną jest pięciodniowy pobyt dla 2 osób w Bieszczadach, tym razem fundowany przez Nadleśnictwo Cisna w ośrodku „Wołosz”. Laureaci trzech pierwszych nagród otrzymują też tradycyjnie wizerunek patrona leśników i ekologów św. Franciszka, autorstwa Zdzisława Pękalskiego.

Konkurs jest adresowany do amatorów, którzy mogą zgłosić wszelkie prace tematycznie związane z lasem, pokazujące piękno pejzażu, bogactwo świata roślinnego i zwierzęcego, urodę leśnych zabytków, urok grzybobrania lub zdjęcia z leśnych wędrówek. Fotografie muszą być po prostu „leśne”.

Każdy uczestnik może zgłosić najwyżej odbitki trzech zdjęć w rozmiarze 20 cm x 30 cm. Prace należy nadesłać do 15 stycznia 2008 r. pod adresem organizatora: Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie, 38-400 Krosno, ul. Bieszczadzka 2; z dopiskiem „Leśne fotografie”. Szczegóły w regulaminie w zakładce „Aktualności” na: www.krosno.lasy.gov.pl

Rozstrzygnięcia konkursu dokona do 31 stycznia 2008 r. jury złożone z profesjonalnych fotografików.

Edward Marszałek

- rzecznik RDLP w Krośnie

„Ratuj” w „Orle”



Marzeniem szczurka Remy jest gotowanie. Chciałby zostać szefem kuchni w Paryżu. Niestety, nie jest to wcale łatwe...

Czy mu się uda? Dowiesz się z animowanej komedii „Ratuj”

Kino „Orzeł – Ustrzyki D. ul. 29 Listopada 31; tel. 013-461-1322 28, 29, 30.12. 2007 r. godz. 17.00

Bilety 13 zł
Dozwolony bez ograniczeń

ROLETY {WOLNOWISZĄCE
W ZABUDOWIE
ŻALUZJE {PIONOWE
POZIOME
SIATKI PRZECIW KOMAROM
SPRZEDAŻ {CZĘŚCI
NAPRAWY

Telefon
013 464 19 12
0 600 29 72 10

PRODUCENT

Sanok

ul. Jagiellońska 48

